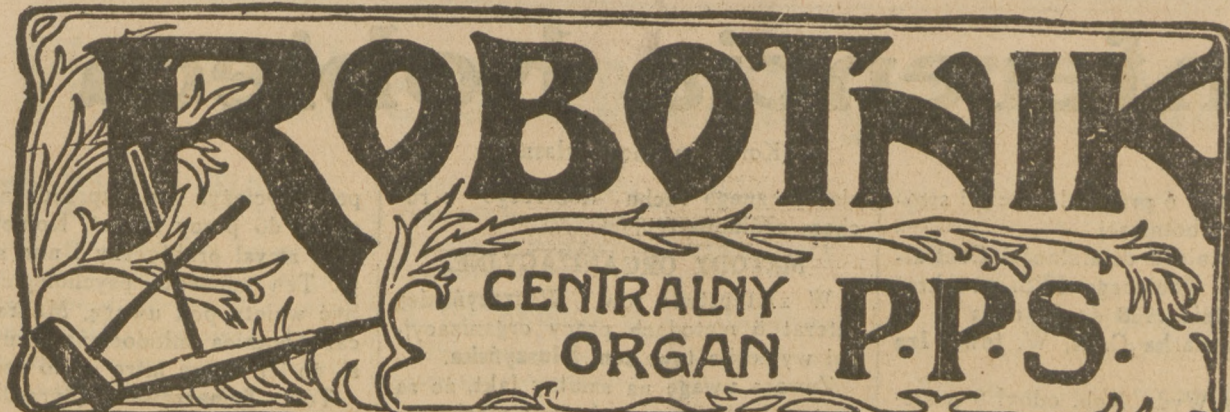


NIECH ZYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOSCIAŃSKI

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3 po południu.

Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy
Kasa czynna od 12 do 2-ej.

Opłata pocztowa uliszczona ryczałtem



PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ZYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7

REDAKCJA — tel. 776-70.
DYREKCJA — tel. 720-13.
ADMINISTRACJA — tel. 313-80.
DRUKARNIA — tel. 773-43.

KONTO CZEKOWE w P. K. O. 175

CENA NUMERU 20 GROSZY

TOWARZYSZE ROBOTNICY! pamiętajcie, że w dniu 31 maja odbędą się w całym kraju zgromadzenia demonstracyjne pod hasłami: **PRECZ Z WYZYSKIEM! PODNIEŚĆ PŁACĘ SKRÓCIĆ DZIEŃ ROBOCZY!**

„KOMPROMIS“

Przez dwa tygodnie kotłowało się w kołach rządowych jak w garnku... Dzień w dzień narady i konferencje, dziwnie gorączkowe...

Prasowa służba sanacji dawała do zrozumienia, że to codzienne „wałkowanie” międzyministerjalne, dotyczy „ważnych” spraw państwowych, że się zanosi na jakieś „ważne decyzje”, jako że Rząd jeszcze zawsze gorliwie a poważnie pracuje.

Tylko sanacyjny „Czas” pozwolił sobie z lekką naurą na to, że po za tajemniczymi półsłówkami organów, które udają że dużo wiedzą a nic nie wiedzą, kraj ani rusz nie może się dowiedzieć, o co właściwie na konferencjach tych idzie i do czego one zdążają konkretnie.

Wreszcie ciekawość „Czasu” została zaspokojona. Oto rozeszła się wiadomość, że między Min. Skarbu, które obstawało przy ścisłym wykonaniu uchwały Rządu w sprawie 15% obniżki płac, a M. S. Wojsk. które uchwałe tej, w 3 tygodnie później, nagłe się przeciwstawiło, ostatecznie po długich naradach doszło do „kompromisu” w myśl którego płace wojskowych będą również obniżone, jedno nie o 15, lecz o 5 procent.

Wiadomość ta zaraz nazajutrz została potwierdzona w urzędowej, a w dość oryginalnej formie.

Oto Dz. Ust. R. P. z dn. 20 bm. uchwałę Rady Ministrów z dn. 10 ub. m. „nowelizuje” krótko i wesoło „dodatkiem” orzekającym, iż uchwała ta „nie stosuje się do wojskowych w czynnej służbie”, których pobory obniża się o 5 proc. z dn. 1.6 br. począwszy...

Ogłoszenie w Dz. Ust. tego „dodatku” zostało w radzie ministrów „uzgodnione” nie na posiedzeniu, — jak pisma sanacyjne donoszą — lecz drogą „cyrkularza”.

Nigdy nie staliśmy na stanowisku, by uposażenie wojskowych było „za wysokie”. W swej masie mają oni — zwłaszcza od „średnich szarż w dół” — te same troski, co ogół urzędników. Więc i dziś, po tem co zaszło, bynajmniej nie twierdzimy, by pozostawienie ich płac na poziomie o 10% wyższym od płac urzędniczych, było czemś „hojnym”, nie twierdzimy mimo to nawet, iż dodatki funkcyjne przyznane im w lecie 1926 r., uposażenie ich przeciw o pewien procent już wówczas postawiło wyżej od normy ogólnej.

Tylko ta „swoista” forma „prawna” całego zagadnienia...

Przedstawia się ona chronologicznie tak: Parlament upoważnił Rząd do obniżki płac. Ustawa skarbową na r. 1931-32 upoważnienie to ujęła w art. 4 ustęp 3. Rada Ministrów dn. 10 z. m. wykonywa art. 4 ustawy, obniża płace o 15%. Dn. 2 b. m. M. S. Wojsk. zawiadania Min. Skarbu, że „u siebie” uchwały tej nie zastępuje i że ściągnięte wojskowym 1 bm. kwoty ma im się zwrócić. Dn. 20 bm. Dziennik Ustaw ogłasza „uzupełnienie” po przedniej uchwały ministrów.

Czy w tych warunkach każdy obywatel państwa, z któregokolwiek bądź obozu, może ufać, że uchwała powzięta przez parlament — przez jego rządową większość, współpracującą ściśle z Rządem, — uchwała przyobleczone w formę obowiązującej ustawy, będzie wykonywana i respektowana nawet wówczas, gdy jej wykonanie zostało przez Radę Ministrów zdecydowane ściśle i konkretnie?!

Pytania tego nie roztrząsamy, uważając, że do odpowiedzi na nie

XXII Kongres P. P. S.

I-SZY DZIEŃ OBRAD

(Telefonem).

Kraków, 23 maja.

Dzisiaj, o godz. 11 rano, w sali Związku Górników, Al. Krasieńskiego 16, rozpoczął obrady XXII Kongres P. P. S.

Na wstępie orkiestra Zw. pracowników tramwajowych odegrała „Czerwony Sztandar”.

Kongres zagał wiceprezes Rady Naczelnej P. P. S. tow. Wilhelm Topinek, który w krótkim przemówieniu zobrazował okres od r. 1918, t. j. od ostatniego Kongresu P. P. S. — do chwili obecnej. Kiedy mówca, wspominając o tem, co przeżył proletarijat polski w okresie wyborów, wyraził imieniem wszystkich uczestników Kongresu, hołd więźniom brzeskim — sala zagrzmiiała żywiołowymi oklaskami.

W dalszym ciągu tow. Topinek, wyraził, imieniem Kongresu, gorące pozdrowienie dla tych naszych towarzyszy, którzy znajdują się jeszcze w więzieniach, lub są ofiarami prześladowań — a następnie odczytał, zawierającą kilkadziesiąt nazwisk — listę zmarłych towarzyszy w okresie od ostatniego Kongresu.

Specjalne wspomnienie poświęcił mówca zmarłym przywódcom ruchu

robotniczego: tow. Janowi Englichowi, który od najmłodszych lat swoich pracował w szeregach P.P.S.; tow. Stanisławowi Posnerowi, niezmiernie cenionemu i kochanemu działaczowi P. P. S. i ruchu oświatowego; tow. Hermanowi Diamandowi, który całe swe życie — bez reszty — oddał Partji.

W głębokim skupieniu złożono hołd pamięci nieodżałowanych zmarłych.

WYBÓR PREZYDJUM.

Tow. Topinek otworzył XXII Kongres P.P.S. proponując wybór honorowego prezydium w osobach tow. tow. dr. Bolesława Limanowskiego i Ignacego Daszyńskiego.

Wybór ten przyjęto przez akłamację, wśród oklasków.

Do Prezydium powołano jednomyślnie — wśród oklasków — tow. Zygmunta Żuławskiego, Aleksandra Dębskiego, dr. Hermana Libermana, Dorotę Kłuszyńską i Stanisława Rapalskiego.

Pos. tow. Żuławski, obejmując przewodnictwo i dziękując za wybór — wyraził głębokie przekonanie, że ideą przewodnią obrad będzie do-

bro klasy robotniczej, jedność i solidarność partji.

PRZYJECIE REGULAMINU I PORZĄDKU DZIENNEGO.

Regulamin obrad Kongresu przyjęto bez zmian w brzmieniu proponowanem. Również, po krótkiej dyskusji, w czasie której niektórzy towarzysze wysunęli projekt wyodrębnienia dyskusji organizacyjnej, uchwalono proponowany porządek dzienny.

PRZEMÓWIENIA POWITALNE.

Nastąpiły przemówienia powitalne.

Imieniem Krakowskiej organizacji P. P. S., witał Kongres b. więzień brzeski, tow. Mieczysław Mastek; imieniem „Bundu” — tow. Henryk Erlich, imieniem Niemieckiej Socj. Partji Pracy — tow. Kronig, imieniem Centralnej Komisji Związków Zawodowych — tow. Antoni Zdąnowski; imieniem Z. N. M. S. — tow. Wł. Malinowski; wreszcie imieniem gospodarzy gmachu: Centralnego Związku Górników — tow. Jan Stańczyk. Przemówienia przyjęto bardzo gorąco.

LISTY I DEPESE.

Tow. Zygmunt Żuławski odczytał listy powitalne od tow. tow. Bolesława Limanowskiego, Zygmunta Marka i Ignacego Daszyńskiego. Kongres postanowił przez akłamację, przesłać tym towarzyszom wyrazy czci i gorące pozdrowienia.

Tow. Mieczysław Niedziałkowski odczytał listy i depesze powitalne, nadesłane na Kongres przez organizacje socjalistyczne zagranicą, a mianowicie: Międzynarodówkę Socjalistyczną, partje socjalistyczne Belgji, Francji, Danji, Anglii (od Partji Pracy, oraz od Niezależnej Partji Pracy) Holandji, Finlandji, Austrii, Estonji, Lotwy, Czechosłowacji, Rumunii, Litwy, Węgier od socjalistów gdańskich, od niemieckiej socjal-demokracji w Czechosłowacji; rosyjskiej socjal-demokracji na emigracji; włoskiej socjal-demokracji na emigracji; ukraińskiej partji socjalistycznej (delegacji zakordonowej); czechosłowackiej frakcji parlamentarnej; od polskich organizacji zagranicą: P. P. S. w Niemczech, Tow. oświatowego „Siła” w Wiedniu, polskiej Sekcji łódzkiej partji socjalistycznej, Stow. Robotników Polskich „Zgoda” w Zurichu, Związku Socjalistów Polskich w Stanach Zjedn. i Socjalistów polskich w Czechosłowacji; od tow. tow. Alberta Thomasa, Vanderveldego, Klimasa z Zabrzea, oraz od tow. Andrzeja Struga.

Po odczytaniu listów powitalnych, zarządzono przerwę do godz. 3-ej po poł.

IX OGÓLNOKRAJOWA KONFERENCJA KOBIECA P. P. S.



(Sprawozdanie z przebiegu obrad zamieszczamy na str. 2-ej)

bardziej od nas kompetentnym jest sam p. Premier Rządu, jako czynnik ze wykonywanie uchwał i ustaw parlamentarnych formalnie odpowiedzialny...

Po „kompromisie” wzburzone pod nawą rządową flukty, nagle uspokoiły się.

Jakoś rozwiwały się, jak mgła, wszy stkie „doniosłe” decyzje we wszystkich ważnych sprawach, nad jakimi — wedle „informacji” sanacyjnych ordynansów prasowych — radzić miały, głęboko zatroskane o położenie kraju, „sfery miarodajne”.

Zwołanie Sejmu?! Niby po co? „Nadrzędność” — ta prawdziwa w dzisiejszych stosunkach a nie formalna — nie lubi „sejmowego gadulstwa”, boć przecie nie każda, nawet przez B. B. W. R. uchwalona, ustawa — jak uczy doświadczenie — musi być wykonana.

A zresztą fachowy rząd i tak wszystko sam zrobi... najlepiej.

Przygotowane przez ministrów pilne przedłożenia? Mogą czekać, jako że z tego, że uważa je za pilne minister czy paru ministrów bynajmniej nie wynika, by je za pilne u-

ważał kto inny!

Chyba, chyba! Gdyby jakiś nowy interes pożyczkowy, jakaś nowa koncepcja którą — pod groźbą nie dostania pieniędzy, od tych co je mają — musiałoby się parlamentowi przedłożyć.

A że narazie na żadną nową nie zanosi się transakcję, tedy że zwoływaniem Sejmu niema co się spieszyć, i pp. ministrowie czy Matuszewski, czy Pieracki, czy Norwid - Neugebauer czy inny, będą musieli „wziąć na wstrzymanie”.

Kcz.

(Ciąg dalszy na str. 2-ej).

IX Konferencja Kobięca P. P. S.

(Korespondencja własna).

Kraków, 23 maja.

W uzupełnieniu telefonicznego sprawozdania w numerze wczorajszym podajemy szczegółowe relacje z obrad konferencji kobiecej w Krakowie.

Przybyli przedstawiciele: Borysławia, Żywca, Częstochowy, Poznań, Wilna, Tarnowa, Łódź, Krośnice, Zychlina, Gniezna, Warszawy, Radomska, Czechowice (śląsk), Brzeszcza, Wełnowic, Jędrzejów, Lublina, Krakowa, Żyrardowa, Brzeska, Katowic, Stanisławowa, Pabjanic i innych, w ogólnej liczbie 68 delegatek.

OTWARTIE KONFERENCJI.

Konferencję otwiera przew. Centr. Wydz. Kobięcego PPS. Sen. Dorota Kluszyńska. Po rozlaście w 1928 roku cała organizacja kobieca została przy PPS. Szeregi nasze są scalone. Kobięcy socjalistyczne spełniły swój obowiązek. Do Prezydium konferencji powołano tow. sen. Dorotę Kluszyńską, Iżę Zielińską, Dr. Budzińską-Tylicką, Jądwigę Markowską.

POWITANIA.

Nastąpiły powitania. Imieniem C. K. W. P. P. S. zabrał głos tow. pos. Pużak. Łączy nas wspólność idei, której jesteśmy żołnierzami. Wszystko co jest dorobkiem P. P. S. jako całości, jest wspólnym owocem pracy kobiet i mężczyzn w Partii.

Na kobiece organizacje PPS. posypały się tak samo prześladowania. Obradujecie w chwili, kiedy wrogość nasi dystrem okiem śledzą pracę naszą. I dlatego w obradach waszych musicie nawiązać do bojowych, nieulekanych tradycji PPS.

Imieniem Centr. Kom. Zw. Zaw. tow. Antoni Zdanowski podkreślił że niestety ogromna część kobiet jest poza szeregami klasowego ruchu.

Mamy wspólne zadania i wspólne zadania. Walczymy o równouprawnienie kobiet, zrównanie w prawach kobiety z mężczyzną, uzyskanie dla kobiet za jednakową pracę jednakowej dla wszystkich płacy.

Tow. W. Korolewicz, w imieniu Zarz. Gł. T. U. R. uzasadnił konieczność sprężenia wszelkich sił do walki z nieświadomością, które w masach robotniczych istnieje.

WYZWOLIĆ SIĘ Z PĘT MILITARYZMU.

Imieniem Komitetu Centralnego Org. Młodz. T. U. R. i Czerw. Harc. tow. pos. Stanisław Dubois.

Wskazał na łączność między zadaniem organizacji młodzieży a organizacją kobiecą w dziedzinie wychowania. Już w szkole wpaja się w dziecko kult militarysty, w domu daje mu się do zabawy pałasz i blaszanych żołnierzy.

ZYCZENIA ZAGRANICY.

W odczytanych następnie listach od zagranicznych socjalistycznych organizacji kobiecych uderzało, że wszędzie dołączane były życzenia dla tow. dr. Budzińskiej - Tylickiej, która przed kilkoma dniami została skazana na rok więzienia.

REFERAT TOW. KLUSZYŃSKIEJ.

Następnie tow. sen. Kluszyńska, wygłosiła referat o sytuacji politycznej i gospodarczej, w którym naszkicowała warunki w jakich żyje i pracuje klasa robotnicza. Wytworzył się stan niepewności, demoralizujący społeczeństwo, odbierający mu wiarę we własne siły.

Klasa robotnicza żyje pod ciągłym terorem, który ciąży nietylko nad organizacjami politycznymi i zawodowymi, ale i nad każdym robotnikiem terorem najstraszliwszym, zagrażającym mu pozbawieniem środków do życia, skazaniem jego rodziny na śmierć głodową.

Teror ten zrodzić musi bunt, który szeroka rozleje się fala.

Klasa robotnicza Polski przeżywa straszliwą tragedię bezrobocia wywołaną kryzysem podstaw kapitalizmu, kryzysem zaostrowanym jeszcze bezprogramowością w dniu na dzień przepychaniami, rządami sanacji.

Sejm przestał być w obecnym układzie sił tą platformą, na której można wywalczyć prawa dla klasy robotniczej. Sejm, jest dziś jedynie trybuną, z której budzić można świadomość mas ludowych. Posłowie i senatorowie PPS. biją z tej trybuny na alarm przeciwko tym licznym ustawom, które reakcja sanacyjna, uchwałała na niekorzyść klasy robotniczej.

Zwalczaliśmy budżet, w którym znalezione pieniądze na wszystko, lecz nie znalezione pieniądze na oświatę. Na budowę szkół przeznaczono 1 milion zł. na niemal trzymiljardowy budżet.

Klasa robotnicza żyje dziś w Polsce pod znakiem konieczności walki z dyktaturą — walki o prawo do życia i swobodę klasy robotniczej.

Sprawozdanie z działalności Centralnego Wydz. Kobięcego PPS. za okres od 28 września 1928 do 21 maja r. b. złożyła sekretarka C. K. W. tow. Iza Zielińska.

Centralny Wydz. Kob. odbył 9 posiedzeń. Na terenie kraju istnieje 36 wydziałów kobiecych, oraz poważną ilość członkiń tam, gdzie wydziału nie udało się zorganizować.

Działalność C. W. K. była w okresie sprawozdawczym b. owocna.

Kobięcy współdziałały ofiarnie na każdym odcinku życia robotniczego.

Dzień kobiet — w okresie sprawozdawczym był organizowany trzykrotnie i odbył się w wielu miastach, miasteczkach, osadach fabrycznych.

Głos kobiet — rozchodzi się w ilości 3.500 egz.

Akcja wyborcza — kobiety czynnie współpracowały w pracach wyborczych. Niestety, udział kobiet w samorządach jest stosunkowo słaby. W parlamencie mandat uzyskała tow. Kluszyńska.

W zakresie pracy oświatowej C. W. K. zorganizował przy współudziale Z. Gł. TUR. dwutygodniowy kurs dla kobiet w Sulejowie, w którym udział wzięło 20 towarzyszek słuchaczek, w r. 1930 zorganizowany został w Warszawie kurs dla referentek, z udziałem 21 słuchaczek.

Kolonje wakacyjne pod Częstochową, Lublinem i Warszawą uzupełniły tę formę pracy.

W międzynarodówce kobiet socjalistek C. W. K. jest reprezentowany przez tow. Kluszyńską. W konferencjach międzynarodowych udział brały tow. tow. Kluszyńska i Budzińska - Tylicka.

W końcu swojego sprawozdania tow. Zielińska motywuje wnioski organizacyjne Centralnego Wydziału Kobięcego, podkreślając, że we władzach organizacyjnych Partii jest zbyt mało kobiet. Piętnuje tendencje, by kobiety zamężne, których mężowie pracują, były pozbawione pracy; specjalny nacisk kładzie na konieczność zespolenia so-

cialistycznego ruchu kobiecego z ruchem ogólnopartyjnym.

METODY ORGANIZACYJNE.

W zastępstwie tow. Woszczyńskiej, referat o metodach pracy organizacyjnej wygłosiła tow. sen. Kluszyńska.

Zwraca uwagę na smutny fakt, że są w partii towarzysze, którzy niechętnie odnoszą się do ruchu kobiecego. Pod tym względem istnieje dużo uprzedzeń, które musimy przełamać. I dziś mężczyzna ma więcej przywilejów niż kobieta, która musi pracować i zawodowo i prowadzić gospodarstwo domowe.

Zagranicą istnieje już zrozumienie dla ruchu kobiecego. W Polsce jesteśmy pod tym względem jednak bardzo zacofani. A przecież od oblicza politycznego kobiet zależą losy kraju. Kobięcy jest większość i one decydują.

Trzeba jednak przyznać, że i u nas jest coraz lepiej. Sprawozdanie C. K. W. na Kongres stwierdza, że najczynniejszym z wszystkich wydziałów Partii był Wydział Kobięcy.

Pracę wśród kobiet winny prowadzić nietylko towarzyski, ale i towarzysze. Na Kongresie Partii będziemy apelować, by zjednać towarzyszy do pracy wśród kobiet.

DYSKUSJA.

Tow. Dłużewska (Warszawa) — podnosi braki pracy organizacyjnej i niedostateczny zasięg propagandy. Zwłaszcza sprawa rozbudowy opieki nad dzieckiem robotniczym (Rob. T-wo Przyj. Dzieci) nad socjalistycznym wychowaniem dziecka robotniczego jest sprawą palącą.

Tow. Rybicka (Poznań) — poruszyła sprawę roztoczenia opieki nad kobiecym sportem robotniczym, który przysporzy ruchowi element nie tylko silny fizycznie ale przede wszystkim dojrzały ideowo.

Tow. Trawiecka (Lwów). Doniosła znaczenie posiada udział kobiet w tych władzach partyjnych, które decydują o taktyce partii. Tylko kobiety mogą znaleźć drogę do zjednoczenia kobiet dla idei.

Tow. Zielińska (Radomsk). Należy

przewzyczyć to uprzedzenie mężczyzn do pracy kobiet. Kobięcy posiadają zmysł praktyczny i nim się kierują. Ten moment psychologiczny musi być wzięty pod uwagę. Matka-robotnica, robotnica młodociana rozumieć musi, że jej lepsze jutro — to socjalizm.

Tow. Tomaszewska (Żyrardów) podkreśla znaczenie kobiety, matki, żony i siostry — jej przemożnego wpływu na kształtowanie się światopoglądu męża czyżny. To znaczenie kobiety dla ruchu socjalistycznego, jest zapoznane.

Tow. Markowska (Lwów). Najważniejszym zadaniem organizacji kobiecej jest umasowienie go. W pierwszym rzędzie zwrócić należy uwagę na robotnice młodociane. Droga do nich prowadzi w pierwszym rzędzie przez organizację zawodową i organizację młodzieży.

Należy przeprowadzić ankietę o warunkach pracy i placu młodocianych robotnic, co pozwoli na zorientowanie się w ich potrzebach.

Tow. Kunicka (Lublin) mówi o konieczności podniesienia kulturalnego mas kobiecych pracy wychowawczej wśród młodzieży i dzieci.

Tow. Grodzicka (Łódź) mówi o konieczności współdziałania towarzyszy w pracy kobiecej. Dobrze się stało, że na porządku dziennym kongresu jest sprawa kobieca. Ożywi to i zainteresuje ruchem kobiecym szersze kręgi partyjne.

Tow. Józef Jedynak (Kraków) pracując wśród kobiet, musimy specjalną wagą otoczyć służbę domową, będącą terenem specjalnego wysiłku.

Przedstawicielka Z. R. S. S. podnosi potrzebę szerszego rozwinięcia sportu wśród kobiet. Sport robotniczy wyrwa młodzież robotniczą z cacek burżuazyjnych i militarystycznych.

Tow. Zemlakowa (śląsk Cieszyński) proponuje odbycie następnej konferencji na Śląsku.

Tow. Moskiewiczówna (Łódź podmiejska) podnosi z uznaniem czynny udział kobiet w akcji wyborczej. Rozszerzyć należy akcję instrukcyjną i nawiązać bliższy kontakt z innymi formami ruchu robotniczego. Trzeba tworzyć kur-

sy, lub choćby kółka samokształceniowe, celem podniesienia poziomu umysłowego kobiet wogóle, a naszych działaczek w szczególności.

Tow. Januszowa (Kraków) daje wskazówki w jaki sposób należy przemawiać do niezorganizowanych kobiet. Najważniejszym środkiem propagandy, jest prasa.

Tow. Browiczowa (Częstochowa). To warzyse winni przysłać swoje żony i córki na zebrania i wtedy organizacja umasowi się. W okręgu naszym jest tylko 6 procent zorganizowanych kobiet, a tylko 2 procent jest żonami lub siostrami towarzyszy. Inaczej by było gdyby wszystkie żony i siostry towarzyszy były w organizacji.

Tow. Michalcowa (Brzeszcze) kreśli nędzę, w jakiej żyje proletarijat. Wstrząsające obrazy z życia proletariatu a zwłaszcza rodzin górniczych, jakie nakreśliła tow. Michalcowa, wywołały żywy i okrzyki oburzenia sali. Mówczynię nagrodzono oklaskami.

Tow. Zajączkowska (Borysław) mówi o imponującym wzroście świadomości socjalistycznej wśród kobiet borysławskich.

Tow. Sielecka (Stanisławów): Trzeba przekonać kobiety, że należenie do organizacji nie jest żadną zbrodnią a przeciwnie zaszczytem o który powinna się ubiegać każda kobieta.

Tow. Rybicka (Górny Śląsk) informuje konferencję o stanie roboty kobiecej na Śląsku, gdzie istnieje 11 placówek. Tow. Bukackiewiczowa (Gniezno) Mówczynię maluje straszny obraz jak panuje w Gnieźnie, gdzie większość robotniczek jest pozbawiona pracy.

Tow. Smulikowa (z Janowa) wyraża opinię, że powinny być wydane dokładne instrukcje wskazujące jak prowadzić pracę organizacyjną wśród kobiet.

Tow. sen. Kluszyńska zreasumowała w końcu rezultaty ogólnej dyskusji.

GŁOSOWANIE.

Konferencja jednogłośnie przyjęła wnioski organizacyjne, oraz wniosek w sprawie

WALKI Z ALKOHOLEM

zawierająca surową krytykę zmiany w ustawie przeciwalkoholowej, która jest nowym po-átkiem pośrednim. Wniosek wzywa organizacje do zwalczania alkoholu.

Następnie konferencja przyjęła wnioski współpracy z Rob. Tow. Przyjaciół Dzieci, zamieszczania w „Głosie Kobiet” artykułów o metodyce pracy, w sprawie szkoły świeckiej.

WYBÓR WŁADZ.

Do Centralnego Wydziału Kobięcego wybrano tow. tow. Dorotę Kluszyńską, dr. Budzińską Tylicką, Stanisławę Woszczyńską, Lucynę Woliniowską, Jądwigę Markowską, Bajorową (Kraków), Trawiecką (Lwów), Grodzicką (Łódź), Moskiewiczównę (Łódź okręg), Browiczową (Częstochowa), Rybicką (Poznań), Tomaszewską (Warszawa podm.) Weychert - Szymanowską (Kl. kob. pr.), Klimową (Warszawa), Chodźkową (Warszawa), Mitrowską (Warszawa), Helenę Januszową (Kraków), Jantową (śląsk), Kołodyniową (Wilno), Somerfeldową (Zychlin), Kunicką (Lublin), Polową (Zagłębie), Grondalską (Borysław), Iżę Zielińską (Warszawa).

SPRAWA REGULACJI URODZIN.

Tow. Budzińska - Tylicka referuje sprawę polityki ludnościowej, która sprowadza się do świadomego macierzyństwa.

Macierzyństwo dla kobiety bogatej jest radością, dla kobiety - robotnicy staje się tragedią, gdy musi przypatrzyć się męczarniom dziecka, któremu niema dać co jeść.

Świadome macierzyństwo — oto pierwszy krok ku istotnemu społecznemu wyzwoleniu kobiety.

Mówczynię referuje sprawę projektu prawa małżeńskiego, podkreślając jego doniosłe znaczenie dla wyzwolającej się kobiety.

Mówczynię omawia również konieczność masowej propagandy pacyfistycznej, Międzynarodowa Liga Pokoju i Wolności postanowiła milionami przepisów kobiet całego świata zaprotestować w Lidz Narodów przeciwko wiszczącej wciąż jak zmora nad ludnością groźbie nowej wojny, która zniszczy cywilizację świata.

ZAMKNIĘCIE KONFERENCJI.

Zamykając konferencję tow. sen. Kluszyńska podkreśla doniosłe wyniki obrad, które wykryły drogi pracy i walki organizacji kobiecej i podnosi wysoki poziom obrad oraz głębokie zrozumienie zadań, ciążących na Organizacji.

Odśpiewaniem „Czerwonego Sztandaru” zakończono obrady konferencji stanowiącej doniosły etap w działalności organizacji kobiecej P. P. S.

XXII Kongres P. P. S.

Ciąg dalszy ze strony 1-ej

sowe C. K. W. przedłożył Kongresowi Sekretarz Generalny Partii, tow. poseł **Kazimierz Pużak**.

Sprawozdanie obejmuje okres od listopada 1928 r. do maja 1931 r.

Sekretarjat generalny jest funkcją organizacyjną, która wykonywa i kontroluje posunięcia partii.

Mówca zaznaczył, że dyskusja przed kongresowa ma swoje źródła w precyzowaniu przez Radę Naczelną i CKW. zadań, stojących przed partią.

Wnioski organizacyjne CKW. są może pewnym ścięciem wewnętrznym partii, ale mają na celu przebudowę schematu organizacyjnego, który jeszcze tkwi w tradycjach roboty konspiracyjnej, do typu organizacji zachodnio - europejskich.

Działalność partii w minionym okresie świadczy o rozbudowie form organizacyjnych, które wiążą partię z masami.

Partja w dziedzinie uświadczenia mas zrobiła bardzo dużo za pośrednictwem komitetów organizacyjnych, które też przyczyniły się do likwidacji prób rozbicia ruchu socjalistycznego i zamachów czynionych przez bebesowców, moraczewszczyków, agentów „sanacji”.

Fakt, iż, mimo represji aparat organizacyjny wytrzymuje walkę i rozwija się — jest rezultatem dyscypliny wewnętrznej i wyrobienia organizacyjnego.

Mówca zwrócił uwagę na szkodliwość zbyt dużego obciążania pracy nad-

miarem różnych przybudówek formalnych i stwierdził, że zadaniem partii w tej chwili jest spotęgowanie patryjotyzmu pepesowskiego i siły, która będzie dawała rozpęd ruchowi.

Mówca analizując okres przedwyborczy, mówi o ogromnych wydatkach, połączonych z prowadzeniem całego szeregu procesów politycznych i uwięzieniem wielkiej ilości towarzyszy.

Z radością referent stwierdził, iż tak, jak r. 1905 i w latach okupacji do dyspozycji partii stanęła grupa obrońców politycznych — tak samo dziś, w ciężkiej walce, jaką prowadzi klasa robotnicza z dyktaturą, bezinteresownie oddają jej swoje siły członkowie koła obrońców politycznych.

W tem miejscu Kongres zgłosił gorącą owację pod adresem obrońców politycznych wśród oklasków, uchwalił wysłać dla nich podziękowanie na ręce **mec. Berensona**.

SPRAWOZDANIE KOMISJI REWIZYJNEJ.

Tow. Władysław Baranowski złożył sprawozdanie komisji rewizyjnej, stawiając wniosek udzielenia absolutorium ustępującemu Centralnemu Komitetowi Wykonawczemu.

SYTUACJA MIĘDZYNARODOWA A P. P. S.

Następnie tow. Czapiński wygłosił referat n. t.: „Sytuacja międzynarodowa a P. P. S.”, poczem przystąpiono do dyskusji nad referatami.

CZY BÓLE NERWOWE I MIGRENA SĄ ULECZALNE? Również dla reumatyków bardzo ciekawe!

Poniżej podajemy treść listu pana B. Bratkowskiego, Lwów, Rzeczna Polska jak następuje: Od dłuższego czasu cierpiełem na dokuczliwe, wprost nie do zniesienia bóle głowy, które lekarze określili jako chroniczną migrenę. Żyżywałem wiele środków, lecz niestety bez trwałego skutku. Wreszcie wypróbowałem Togał, o którego zbawieństwie działaniu, przypadkowo wyczytałem w gazetach. I rzeczywiście po zażyciu Togału u. orczywy bóle głowy znikły i już od trzech miesięcy czuję się zupełnie zdrowym. Podobne doświadczenia poczyniło wiele tysięcy cierpiących, którzy zażywali tabletki Togał przy reumatyzmie, podagrze, rwanii w stawach,

przebiegniach, bólach nerwowych i głowy, jak również pokrewnych dolegliwościach. Gdy inne środki zawiodły, nawet w chronicznych wypadkach osiągnięto przy zastosowaniu Togału czestokroć nadszpedzanie pomysłne rezultaty! Togał nietylko usmierza natychmiast bóle, lecz w naturalny sposób usuwa pierwsiatki chorobotwórcze. A więc zwalczą w zarodku te niedomagania i jest nieszkodliwy dla żołądka, serca i innych organów. Przeszło 6000 orzeczeń lekarskich! Spróbujcie więc sami dziś jeszcze, lecz żądajcie we własnym interesie tylko Togał — niema bowiem nic lepszego! We wszystkich aptekach.

SPRAWOZDANIE ORGANIZACYJNE TOW. KAZIMIERZA PUŻAKA.

Sprawozdanie organizacyjno - finan-

POWÓD DO RADOSCI

Pan Hipolit Marjan Pyrcz, człek nie młody, ani nie stary — oś tak, trochę po czterdziestce — był profesorem łaciny w państwowym gimnazjum w Warszawie.

Zmęczony, chudy, o poślóckiej twarzy, związającej w dół na cienkiej szyi, z prawą ręką zawsze w kieszeni spodni — włożył się po świecie zgorzkniały i dość apatyczny. Gdy jednak po kuratorjum powiał duch „radosnej twórczości” a wizytator raz i drugi, przypatrzwszy się skrzywionej twarzy pana Hipolita, zwrócił mu uwagę, że w epoce twórczej i radosnej nie wolno się smuć — mierzny belferzyna wyprostował się jako tako i wykrzywił swą zwiędłą, żółtą twarz uśmiechem:

— Czort ich weź! — mrucał. — Nie będę się uśmiechał, to mnie jeszcze wyleją... Tylko z czegoby się tutaj cieszył, psia krew, z czego?

Jakoś w żaden sposób powodów do radości znaleźć nie mógł, a cieszyć się musiał. Trudna sprawa! Ale p. Hipolit był człowiekiem cierpliwym i wytrwałym, zacił tedy po świecie i wynajdywał powody do radości. Ostatecznie, jak się kto uprze, to znajdzie, czego szuka. Był np. czas, że pan Hipolit przystawał przed wystawami sklepowymi i uśmiechał się, bo ceny szły w dół. Oczywiście śmiał się dlatego, że już sobie wyobrażał, jak to wszystko ładnie będzie się dzwigać do góry. Kiedy wszystko drożało, p. Hipolit cieszył się, że to dobrze przewidział i wywoływał uśmiech na swe oblicze, chociaż mu się wewnątrz wszystko przewracało.

Przychodziły jednak dni, że p. Hipolit nie wesołego znaleźć nie mógł. Wówczas unął się tuż nad samą jezdnią, lub pod ścianami domów i drżał ze strachu, by go kto z kuratorjum nie ujrzał.

Kiedy się dowiedział o niższe pensji urzędników, zaczął biegać po pokoju, pokrzykiwać i zechotać jakimś przymusowym, zakasłanym śmiechem.

— Co ty wyprawiasz? — spytała go żona.

— Muszę się cieszyć!

— Z czego?

— Właśnie nie mam z czego, a muszę.

— Musisz?

— Muszę! Przepis! Ministerjum, kuratorjum, dyrektor, zgola wszyscy powiadają: szkoła musi być radosną, nauczyciel ma wnieść atmosferę wesela... Inaczej wyleją!

Na nic jednak nie przydały się te autosugestywne zabiegi. Przez kilka następnych dni chodził p. Hipolit oswiawiały i jakby błędny. Któregoś dnia wyczytał, że wojskowym pensji nie zniżyli. Gazeta — sanacyjna oczywiście — do dała od siebie: „Całe społeczeństwo przyjmie tę wiadomość z prawdziwą ulgą i radością. Jeszcze więcej zaś ucieszyłyby się ogół, gdyby się dowiedział, że i policji obniżka będzie coinięta”.

Pan Hipolit mruknął oczami raz, mruknął drugi i zaczął się szalenie, niesłychanie, okropnie śmiać, bo wyobraził sobie, że cała Polska — nędza i bogactwo, kupcy, chłopi, bezrobotni oberwańcy, gołowąsy i brodacze — słowem wszyscy z krańca w kraniec ryczą z radości, że wojskowym pensji nie obcięto!

— Tylko co to będzie — krztusił się z radością, powiewając „Poranniakiem”, jak płachtą — co to będzie, jak nam tak jeszcze z 10% skrobna, a policji niższe coina?... Chyba już zwarzujemy wszyscy z uciechy!

Od tego dnia p. Hipolit codziennie czytuje prasę sanacyjną, jako niezawodny środek na poprawienie humoru. Ma rację! Jej rozumowania są dla wielu jedynym powodem do szczerego śmiechu w tych przykrych i ponurych czasach.

Set.

ŁAŃCUCH PRASOWY

NA OBOZIE DLA BEZROBOTNEJ MŁODZIEŻY ROBOTNICZEJ

Szarek Józef — zł. 2.

Kozłowski Władysław — zł. 2.

Dr. Zuniak — zł. 5 wzywając tow. Karola Maxamina, Józefa Blocha, Józefa Stopnickiego.

Siadak Wacław zł. 3, wzywając tow. Lisiewicza Józefa, Walewskiego Apoloniusza, Ambroziakównę Julję, Borkowską Stefanję, Sommerfeldównę Janinę, Wójciszewiczównę Aninę.

Teodor Toeplitz — zł. 10.

Summy wpłacać należy do Administracji „Robotnika” — Warecka 7, w godzinach od 9 do 5 po poł. lub na konto PKO 175 — z zaznaczeniem „Łańcuch prasowy”.

U dorastającej młodzieży, stosuje się rano szklankę naturalnej wody gorzkiej „Franciszka - Józefa” i przy użyciu takiej, tej czyszczącej działanie na krew i naprawa funkcji żołądka i kiszki u dziewcząt i chłopców, daje zbawienny skutek. Żądać w aptekach i drogeriach.

Plon wielkiego tygodnia genewskiego

1. SPRAWA UNJI CELNEJ AUSTRIACKO - NIEMIECKIEJ.

Wyjątkową pracowitością odznacza się bieżąca sesja Rady Ligi Narodów, obradująca jednocześnie z trzecią sesją Komisji europejskiej, powołanej do życia w wyniku rozmów pan - europejskich, zapoczątkowanych przez Brianda.

Najważniejszym z dotychczasowych postanowień Rady jest wniosek o przesłanie sprawy unji celnej austriacko - niemieckiej do Trybunału Międzynarodowego w Hadze dla zasięgnięcia opinii prawników, czy unia zgadza się z obowiązującymi umowami międzynarodowymi. Angielski minister spraw zagranicznych Henderson, który wniósł sprawę unji na porządek dzienny Rady Ligi, takie właśnie zatwierdzenie miał na celu, kiedy usuwał drażniącą tę sprawę z terenu namiętnych polemik i gniejących mów na teren spokojnego rozważania w Lidze.

Trybunał haski zajmie się jedynie stroną prawną zagadnienia. Strona polityczna będzie ponownie poruszona w Lidze po nadejściu odpowiedzi z Hagi, ale już w atmosferze całkiem innej. Liga oddała nową usługę światu, uspakajając wzburzoną projektem unji celnej Europę.

2. WYBÓR PRZEWODNICZĄCEGO KONFERENCJI ROZBROJENIOWEJ.

W lutym przyszłego roku ma się wreszcie zebrać wielka międzynarodowa konferencja rozbrojeniowa, którą jeżeli uwieńczona będzie powodzeniem, stanie się jednym z najdonioślejszych w dziejach ludzkości wypadków. Ograniczenie zbrojeń utrwali pokój i ułatwi światu całemu walkę z kryzysem gospodarczym.

Robotniczy Rząd angielski stoi na czele wielkiej międzynarodowej akcji przygotowawczej do tej konferencji i uważa rozbrojenie za kardynalny punkt swej polityki zagranicznej. W pracy tej wielkie zasługi położył tow. Henderson i Rada Ligi w uznaniu tych zasług i w przekonaniu, że w rękach Henedrsona kierownictwo konferencji

będzie najpewniejsze — wybrała go jednomyślnie przewodniczącym tej największej z powojennych narad międzynarodowych.

3. UPOMNIENIE DLA GDAŃSKA.

Obszerny porządek dzienny nadprogramowo obciążony został jeszcze sprawą Gdańską, którą wniósł na stół obrad Komisarz Ligi Narodów Gravina, przedstawiając raport, donoszący o prześladowaniu ludności polskiej w wolnym mieście.

Sprawozdawca Rady, sir Henderson, surowo potępił wybrzydki nacjonalizm i hitlerowców, napadających na obywateli polskich. Zwrócił uwagę na niebezpieczeństwo, które kryje się w tych wybrzydki nacjonalistycznych i skierował stanowczy apel pod adresem władz gdańskich, które, jak wiadomo, nie zrobiły dla przeciwdziałania wybrzydki. Komisarz Ligi Narodów otrzymał polecenie przedłożenia nowego sprawozdania o sytuacji w Wolnym Mieście.

Rada, jak widać, poważnie zajęła się sprawą gdańską i wyposażyła swego Komisarza w odpowiedni autorytet. P.

min. Zaleski wstrzymał się jednak od głosowania za rezolucją, ponieważ uważał, że nie jest pewny czy zalecenia raportu Hendersona będą skuteczne.

4. KU GOSPODARZEJ PAN-EUROPIE.

Komitet studjów europejskich opracował szereg wniosków o uporządkowaniu stosunków gospodarczych w Europie. Najważniejsze z nich dotyczą międzynarodowej wymiany produktów rolnych. Ma być założony bank kredytu rolnego, dla udzielania pomocy finansowej głównie krajom środkowowschodniej Europy. Powołano do życia szereg Komisji: dla sprawy bezrobocia, dla zbadania możliwości wzajemnych ulg celnych i preferencyjnych ceł na produkty rolne, dla spraw przemysłowo - handlowych.

Do organizacji międzynarodowego Banku Hipotecznego Kredytu Rolnego przystąpiono z wyjątkowym pośpiechem. Już mianowano Radę Organizacyjną Banku pod przewodnictwem Niemca dr. Kirschlera. Polskę reprezentuje w Radzie dr. Feliks Młynarski. J. S.

CZEKOLADA MLECZNA

Guch's

BOGATA W WITAMINY

Ciągle nowe redukcje na Górnym Śląsku ZNOWU 1.190 ROBOTNIKÓW MA ISĆ NA BRUK

Z Górnego Śląska donoszą, iż KOMISARZ DEMOBILIZACYJNY ZGODZIŁ SIĘ NA REDUKCJĘ 300 ROBOTNIKÓW NA KOPALNI „NORA HELENA”.

230 ROBOTNIKÓW ma zostać urlopowanych na przeciąg 1 miesiąca z warunkiem, że o ile polepszenie stosunków gospodarczych nie nastą-

pi — I CI ROBOTNICZY ZOSTANĄ ZWOLNIENI Z PRACY.

Spółka akcyjna GIESCHEGO W ROZDZIENIU — SZOPIENICACH wniosła do komisarza demobilizacyjnego podanie o zwolnienie 360 ROBOTNIKÓW. W sprawie tej odbędzie się konferencja w dn. 26 bm. Komisarz demobilizacyjny udzielił

zewolenia NA UNIERUCHOMIENIE DWUCH WIELKICH PIECÓW W HUCIE „POKOJU” W NOWYM BYTOMIU NA PRZECIĄG 2 MIESIĘCY.

Wskutek unieruchomienia tych pieców, ZOSTANIE ZWOLNIONYCH OKOŁO 300 ROBOTNIKÓW.

Czy Państwo nie może pomóc sobie powiększeniem kredytu w Banku Polskim?

Wedle statutu Banku Polskiego bezprocentowy dług Skarbu Państwa może wynosić 50 milionów złotych. W statutach banków emisyjnych innych państw dług skarbu państwa wynosił miliardy złotych. I tak w Czechosłowacji przy powstaniu akcyjnego banku emisyjnego w kwietniu 1926 r. w miejsce dawniejszego „urzędu bankowego” dług skarbu wynosił jakie 8 miliardów koron czeskich, we Francji wynosił, a pewnie jeszcze teraz wynosi, dziesiątki miliardów franków i t. d.

Przy wielkim kredycie w banku emisyjnym państwo może sobie pomóc, jeżeli ma wielkie wydatki inwestycyjne lub nawet zwykłe administracyjne w wypadkach, gdy ze względu na trudne położenie gospodarcze jest rzeczą szkodliwą wyciągać potrzebne asygnaty pieniężne bądź drogą podatków, bądź drogą pożyczek wewnętrznych.

Gospodarstwo polskie znajduje się obecnie właśnie w takim położeniu. Dlaczegożby nie było dopusz-

czalne, żeby Skarb pieniądze potrzebne dla urzędników oraz dla bezrobotnych pobrał w kredycie z Banku Polskiego, a oszczędził podatników?

Poco wrywać podatnikom asygnaty, których oni potrzebują, i które mogą wydać na cele dalszego wytwarzania i na cele konsumpcji indywidualnej?

Istniejące przepisy statutowe nie mogą być przeszkodą, bo statut może być zmieniony. Zastrzeżenia mogłyby być czynione, gdyby brakowało towarów dla tych dodatkowych asygnat, albo gdyby była zagrożona stałość waluty. Ani jedno ani drugie nie zachodzi. Co do ilości towarów, zalegających obszary dworskie, fabryki, składy, sklepy i co do ilości towarów, mogących być wytworzone, to jest ich taka moc, że możnaby podjąć z gospodarstwa nawet za dalsze dziesiątki miliardów złotych. A co do stałości waluty, to mamy statutowo pokrycie tak wysoko wysunięte, że powiększenie kredytu

dla Skarbu przy zachowaniu statutowych granic pokrycia nie może spowodować ani cienia niebezpieczeństwa.

Przy uzyskaniu pożyczki stabilizacyjnej w październiku 1927, ustanowiliśmy statutowo — moim zdaniem, zupełnie zbytecznie — bardzo wysokie pokrycie walutowo - kruszcowe. Faktycznie mamy pokrycie o wiele większe od statutowo ustanowionego. Jest tedy nierozsądna i szkodliwa polityka tak ze strony Rządu jak i Banku Polskiego, że nie wyzyskujemy tego pokrycia dla kredytu skarbowego w granicach statutowo ustanowionego — i tak już bardzo wielkiego — pokrycia.

W tych granicach podjęty kredyt w Banku Polskim wytarczy na dalszą wypłatę 15% dodatku dla pensji urzędniczych, oraz na zasilenie funduszu bezrobocia w ten sposób, by umożliwić bezrobotnym ludzkie utrzymanie.

Dr. Daniel Gross.

Entuzjastyczne przyjęcie Brianda w Paryżu

Paryż, 23 maja. (ATE.). Powrót Brianda do Paryża stał się wielką manifestacją na jego cześć. Wielotysięczne tłumy zgłotały ministrowi spraw zagranicznych niezwykle gorącą owację. Na dworcu Lyonńskim zjawili się członkowie gabinetu, oraz wybitniejsi

przedstawiciele grup lewicowych, w tej liczbie wielu posłów socjalistycznych. W chwili gdy pociąg Brianda wjeżdżał na dworzec rozległy się okrzyki na jego cześć. Kordon policji został przelamany, tak że Briand z trudnością mógł przejść do oczekującego nań samochodu

który był przepelniony kwiatami. Przed dworcem powtórzyły się manifestacje.

Grupy zwolenników Brianda udały się na Quai d'Orsay i rozszły się dopiero gdy Briand dwukrotnie się ukazał na balkonie ministerjum spraw zagranicznych.

WYPŁATA DODATKU 15-TOPROCENTOWEGO

Zgodnie z zapowiedzią udzieloną delegacji pracowniczej Prezydent Słomiński w dniu wczorajszym o godzinie 10 rano zakomunikował o decyzji władz miasta w sprawie wypłaty dodatku do uposażeń, skasowanego na podstawie zarządzenia władzy nadzorczej. Na skutek tej decyzji rozesłano do wszystkich naczelników wydziałów i do dyrektorów przedsiębiorstw pismo prezydenta, który zawiadamia o tem, że należy przed wypłatą pensji na dzień 1-go czerwca podać do wiadomości pracowników, iż z dn. 1 września zastosowana będzie niższa uposażenie o 15 procent. Czyli że, w ten sposób magistrat traktuje niżkę o 15 procent poborów jako zmianę umów pomiędzy zarządem miasta a pracownikami, wobec czego, zgodnie z orzeczeniem N. T. A. wprowadza swego rodzaju 3-miesięczne wymówienie. Niżka dotyczy wszystkich pracowników bez różnicy etatowych i kontraktowych, co zaś się tyczy tych pracowników, którzy nie pobierają 15-owego dodatku, to obniżenie poborów tych urzędników i pracowników również będzie zastosowane w tej samej wysokości.

WIELKA DEMONSTRACJA PRACOWNIKÓW MIEJSKICH

Wczoraj o godzinie 12 m. 35 zaczęły się zbierać przed kasą miejską przy ulicy Senatorskiej 14 tłumy pracowników biurowych magistratu, by w ten sposób demonstrować swoje żądanie wypłacenia połowy niedopłaconej dotychczas 13 pensji. Na podwórzu i w korytarzach utworzono ogonki, przyczem liczba demonstrujących wyniosła około 2000 osób.

Przebieg demonstracji był zupełnie spokojny. Biura miejskie opustoszały. Udział w demonstracji wzięli nie tylko zatrudnieni w gmachu ratusza ale również ci pracownicy, których biura znajdują się w innych punktach miasta. Delegacja demonstrujących, w osobach członków zarządu związków pracowników miejskich miała się zgłosić do prezydenta Słomińskiego.

COŚ WISI W POWIETRZU

Wczorajsza konferencja na Zamku p. Prezydenta z marsz. Piłsudskim wywołała cały szereg domysłów i pogłoski dotyczących się ewentualnych zmian w rządzie. Powszechnie przewidywane jest ustąpienie gabinetu p. Sławka, zwłaszcza, że nawet w sferach sanacyjnych coraz donośniej rozbrzmiewają głosy, iż pułkownicy wirtu ustąpić miejsca fachowcom.

Jednocześnie opowiadają, że minister Matuszewski jest znużony i chciałby zrzec się swojej teki Wreszcie krąży wiadomość, że do Lwowa do profesora Bartla wyjechał z specjalnym listem delegat jednego z dostojników. Z tego faktu (niesprawdzonego zresztą) wyciąga się wniosek, że p. Bartel znowu ma być powołany do rządu.

PIĄTY ZAMACH W POBRODZIU

Wczoraj o świcie strażnik kolejowy Józef Rodkiewicz znalazł na torze kawał szyny, umieszczonej na zwrotnicy.

Ponieważ za chwilę miał nadejść pociąg osobowy nr. 561, zaalarmowano władze kolejowe, przycem pociąg, na który urządzono zamach, zatrzymano.

Jest to już piąty zamach terrorystów w Podbrodziu.

WESOŁY KACIK

WSRÓD URZĘDNIKÓW.

Urzędnik niesanator: Dalibóg nie wiem, jak teraz wyciąć z tej zredukowanej pensji, mając liczną rodzinę do żywienia. Panu to dobrze, pan pracuje, żona pracuje, 2-ech synów i trzy córki pracują.

Urzędnik sanator: Jest czegoż zazdrościć! Jak nam siedmiu odliczają po 15 procent, to razeń 105 procent pensji, czyli musimy jeszcze Skarbowi 5 procent dopłacić!

KOPERNIK W PACE.

— Widziałeś, jak na Krakowskim Przedmieściu Kopernika do paki wsadzili?

— Widziałem. To pewno dlatego, że napisal tak rewolucyjną rzecz, jak „De revolutionibus orbium celestium”. Za takie tytuły za „sanaoju” do paki sadzają.

NASZA RUBRYKA

Poszukiwane pracy

STUDENTKA MŁODA, znajomość pisania na maszynie, buchalterji, korespondencji poszukuje jakiegokolwiek pracy. Łaskawe oferty pod „J. K. S. N. P.” do adm. „Robotnika”.

Sprawy gdańskie w Genewie

Genewa, 22.5. (A. T. E.). Na popołudniowym posiedzeniu Rady Ligi Narodów omawiane były w pierwszym rzędzie sprawy gdańskie. Minister Henderson zaznajomił Radę z raportem wysokiego komisarza Ligi Narodów w Gdańsku hr. Graviny i zwrócił się z apelem do obu stron o zagwarantowanie bezpieczeństwa w wolnym mieście. Hr. Gravina otrzymał polecenie przedstawienia nowego sprawozdania. W czasie dyskusji, która się wywiązała, zabierali głos ministrowie Zaleski, Curtius, oraz przewodniczący senatu gdańskiego dr.

Ziehm. Należy podkreślić, że Henderson zwrócił się w sposób bardzo ostry przeciwko senatowi wolnego miasta Gdańska, który jest odpowiedzialny za wybryki organizacji nacjonalistycznych, i przestrzegł przed następstwami tej polityki, która może doprowadzić do niebezpiecznego konfliktu. Następnie Rada Ligi odesłała do Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości w Hadze skargę rządu polskiego z dnia 13 grudnia 1930 r. w sprawie naruszenia praw obywateli polskich na terenie wolnego miasta.

Po zakończeniu posiedzenia jawnego

odbyło się tajne posiedzenie Rady, na którym obywatel szwajcarski dr. Karol Benzinger z Berna został zamianowany przewodniczącym Rady Portu w Gdańsku w miejsce pułk. von Loosa. Nowy przewodniczący Rady Portu jest urzędnikiem departamentu politycznego. Na jutrzejszym posiedzeniu Rady będą omawiane sprawy śląskie. Dr. Curtius rzekł się przewodnicztwa na tem posiedzeniu na rzecz delegata Anglii ministra Hendersona, ponieważ sam będzie występował jako jedna z zainteresowanych stron.

Wybory w Katalonji

Paryż, 22.5. (A. T. E.). Donoszą z Barcelony, że w niedzielę odbędzie się wybory do przedstawicielstwa narodowego

Katalonji, które będzie miało za zadanie opracowanie statutu autonomicznej republiki katalońskiej w ramach republiki hiszpańskiej. Władze przedsięwzięły

daleko idące środki ostrożności, celem zapewnienia spokojnego przebiegu wyborów.

O WYPŁATĘ II POŁOWY 13 PENSJI PRACOWNIKOM MIEJSKIM

Prezydium Zarządu Związku Prac. Kom. i Inst. Użytk. Publ. odbyło konferencję z p. prezydentem miasta Słomińskim, na której to konferencji, między innymi, omawiana była sprawa wypłaty II-jej połowy 13-jej pensji. W wyniku konferencji, p. Prezydent przychylił się do żądania przedstawicieli Związku, którzy domagali się wypłaty pół 13-jej pensji w całości ze względu na to, iż 1/2 poł. 13-jej pensji nie została wypłacona, zgodnie z uchwałą Magistratu, w miesiącu kwietniu.

Zgodnie z przyrzeczeniem p. Prezydenta, wypłata pół 13-jej pensji winna rozpocząć się jeszcze w miesiącu maju. Mamy nadzieję, że p. Prezydent zrobi wszystko ze względu na ciężkie położenie pracowników miejskich i swego słowa dotrzyma.

SPRAWA STATUTU EMERYTALNEGO

Na skutek interwencji związków pracowników miejskich, prezydent miasta wystosował do przewodniczącego komisji finansowo-budżetowej Rady miejskiej pismo, w którym podkreśla konieczność jaknajwcześniejszego załatwienia sprawy statutu emerytalnego dla pracowników miejskich.

Ajencja B. I. P. donosi, że w wyniku tego pisma, oraz analogicznego wystąpienia prezesa Rady miejskiej, komisja finansowo-budżetowa Rady ma zająć się tą sprawą w najbliższym czasie w tym celu, aby odpowiedni statut został przyjęty przed feriami letnimi.

LISTY DO REDAKCJI

Jedna z agencji prasowych podała w dniu 18 maja wiadomość, że „Najwyższy Sąd Wojskowy odrzucił moją prośbę, wniesioną bismieniem majora Kubali, o wznowienie postępowania z uwagi na brak jakichkolwiek faktów konkretnych, któreby mogły stanowić powód do wznowienia procesu”.

Wiadomość ta nie odpowiada rzeczywistości, albowiem Sąd Najwyższy oparł się na memorjałe, twierdząc, że treść jego nie budzi wątpliwości co do stanu psychicznego, natomiast pominał zupełnie kardynalną podstawę mego wniosku, który opiewał, że „jeżeli Sąd w dwóch instancjach imputuje majorowi Kubali prawomocnie autorstwo listu do pułk. Rayskiej, to forma i treść jego niezbitnie dowodzą, że mógł go pisać tylko człowiek nieprzytomny”. To było zasadą wniosku wznowienia, której decyzja Sądu Najwyższego nie rozpatrzyła.

Dodać muszę, że niema najmniejszego dowodu co do autorstwa tego listu po stronie mjr. Kubali, dla mnie jednak, jako obrońcy wyroki dwóch instancji były dostatecznym argumentem do postawienia wniosku wznowienia postępowania.

Prostuję w końcu, że prośby o łaskę nie wnosili ani mjr. Kubala, ani ja jako jego obrońca.

Adwokat
Hoimokl-Ostrowski.

ODKAZANIE TELEFONÓW.

Zarząd Główny Legii Inwalidów Wojsk Polskich komunikuje, że „Zrzeszenie Inwalidów Wojsk Polskich, Spółdzielnia z ogr. odp. w Warszawie”, ul. Warecka Nr. 10, tel. 661-97 jest placówką samopomocy koleżeńkiej członków Oddziału Warszawskiego Legii Inwalidów Wojsk Polskich.

Odkazanie słuchawek telefonicznych przez prowadzącego, zgodnie z zarządzeniem Pana Komisarza Rządu, cztery razy w miesiącu środkami w zarządzeniu zaleconymi.

Sprawa nieuczciwej napaści w prasie na Spółdzielnię Legii ze strony przedsiębiorstwa handlowego, działającego pod nazwą „Zrzeszenie Oficerów Rezerwy, Złota 32”, a nie mającego nic wspólnego ze Związkiem Oficerów Rezerwy, została skierowaną na drogę sądową, zaś wyrok zostanie drogą prasową podany do wiadomości publicznej.

CO SŁYCHAĆ NA ŚWIECIE

„PANI” ZAMIAST „PANNA”. Z Pragi czeskiej donoszą, że projekt ustawy wniesiony przez posłanki socjalistyczne w sprawie używania przez kobiety niezamężne miana „pani” przewiduje między innymi, że kobiety, które nie ukończyły 21 roku życia a posiadają dzieci nieslubne, mogą zwrócić się do sądu z prośbą o przyznanie im tego prawa oraz poczynienie odpowiednich zmian w rejestrze mieszkańców. Ustawa przewiduje karę od 3-ich dni do 3-ich miesięcy więzienia za wyszydzenie lub obrazę niezamężnych matek.

ZAMORDOWANIE DZIENNIKARZA PRZEZ URZĘDNIKA POLICYJNEGO. W Los Angeles został zamordowany niejaki Spencer były redaktor naczelny dziennika Los Angeles Express. Dziennikarz znajdował się na wycieczce u pewnego bankiera w chwili gdy dokonano nań zamachu. Spencer zmarł natychmiast zaś bankier odniósł bardzo ciężkie rany i wkrótce zakończył życie. Ogólnie przypuszczają, że zabójstwa, które wywołało w mieście ogromne wrażenie, dokonał były urzędnik policyjny, który jest szefem świetnie zorganizowanej szajki bandytów. Władze niejednokrotnie chciały go aresztować, lecz za każdym razem zdołał on udowodnić swoje alibi. Zamordowany dziennikarz zamieszkiwał ostatnio szereg artykułów o policjancie bandycie, którego nazywał Al Capone z Los Angeles.

MEBLE I DZIEŁA SZTUKI OUSTRICA WYSTAWIONE NA LICYTACJĘ. W sali licytacyjnej Hotel Droit w Paryżu odbyła się dziś licytacja mebli i dzieł sztuki należących do Oustrica, celem pokrycia należności wobec skarbu. Sprzedano wiele bardzo cennych mebli, przedmiotów ze złota i srebra, oraz obrazów szkoły flamandzkiej. Ogólnie zainteresowanie wzbudziły kalamary i pióro Oustrica, które stały się przedmiotem historii wartości. Z licytacji uzyskano ogółem 620.640 franków.

Z „SUCHEJ” AMERYKI. Agencji prohibicyjnej wykryli w jednej z dzielnic Nowego Yorku tajną dystrylarnię, największą z dotychczas wykrytych, która mogła przerabiać 4.500 hektolit. alkoholu. Zaopatrzona ona była we wszystkie udogodnienia. Za mieszkaniami zbudowana była ściana ruchoma, która obracała się jak olbrzymie wrota. Aresztowano dwie osoby i skonfiskowano wielką ilość alkoholu.

Z NIESKONCZONEGO ŁANCUCHA NIESZCZĘŚĆ LUDZKICH. W Falkenbergu na Pomorzu pruskim żona pewnego robotnika zamordowała dwoje własnych dzieci i usiłowała popełnić samobójstwo przez przecięcie żył i utopienie się w jeziorze, skąd zdołano ją jednak wydobyć.

STAN POGODY

DZIŚ I JUTRO POGODA.

Prawdopodobny przebieg pogody w Polsce: Pogoda słoneczna o zachmurzeniu na ogół niewielkim, rano miejscami mgły lub opary. Temperatura około +20°. Słabe wiatry południowo - zachodnie. W drugi dzień Zielonych Świątek w dalszym ciągu pogodnie, temp. +23° do +25°.

Z W CZORAJEJ GIEŁDY

Zebrań giełdy wczoraj nie było z powodu wigilii Zielonych Świąt.

KSIĘGARNIA ROBOTNICZA

Warszawa, ul. Warecka 9

tel. 229.70. P. K. O. 1228

poleca nowości:

HANEMAN J. Zagadnienia socjalizmu, polityki gospodarczej i wojny — 50

KANITZ F. Bojownicy jutra. Podstawy socjalistycznego wychowania — 2.—

W walce o zdrowie ludu. Mowy posłów i senatorów socjalistycznych przeciw rozpamiętaniu ludności. — 35

PŁACE OBCINAJĄ A CENY WCIAŻ ROSNĄ

Na skutek wyższej ceny żyta, podwyższone są w Warszawie ceny chleba: w hurcie: pyłowego z 46 do 48 gr., razowego z 37 do 38 gr. i naleźkowskiego z 58 gr. do 60 gr., w detalu: pyłowego z 48 do 50 gr., razowego z 39 do 40 gr. i naleźkowskiego z 60 do 62 gr., wszystko za klg.

Z SĄDÓW

WYROK W PROCESIE KOMUNISTYCZNYM

Sąd okręgowy po kilkudniowej rozprawie, ogłosił wczoraj wyrok w wielkim procesie komunistycznym.

Na ławie oskarżonych zasiadło 18-ty młodych komunistów, a wśród nich maturzystki, studentki i studenci Uniwersytetu pod zarzutem należenia do sztabu komunistycznego Związku młodzieży polskiej.

Skazani zostali: Peldel Braun, lat 25 — na 4 lata ciężkiego więzienia, Ita Prywes, lat 20 na 3 lata więzienia, Perla Kwarta, lat 19 na 3 lata; Szuba Urbajtel, lat 22 na 2 lata; Szymon Mormon, lat 23 na 4 lata ciężkiego więzienia; Hersz Chaim Gottlieb, lat 33 na 2 lata twierdzy; Włodzimierz Aleksander, lat 26 na 4 lata ciężkiego więzienia; Cywja Goldstajner, lat 17 na 2 lata domu poprawy; Rachla Zylberman, lat 29 na 2 lata twierdzy; Ewa Tyszelman, lat 17 na 6 miesięcy twierdzy; Hersz Rajsfeld, lat 32 na 2 lata twierdzy.

Trzej oskarżeni: Hersz Gorec, lat 20, Tauba Zylberman, lat 20 i Ryfka Zylberman, lat 30 — zostali uniewinnieni.

Pozostali dwaj oskarżeni: 19-letni Sasza Wagnmajster i Jeremi Wendel, lat 23 na rozprawę nie stawili się. Sprawa przeciwko nim została wyłączona.

ZARZĄD I RADA NADZORCZA

STOWARZYSZENIA P. N. „KOLONJA LECZNICZA DZIECIECIA IM. DRA MED. REKTORA J. BRUDZIŃSKIEGO PRZY ŹRÓDŁU W BUSKU”, zgodnie z art. 30 i 31 Statutu zawiadamiają pp. Członków Stowarzyszenia, że w dniu 6 czerwca 1931 r. o g. 17-iej (5 po poł.) w pierwszym terminie, a w tymże dniu 6.VI 1931 r. o godz. 18 w drugim prawomocnym bez względu na ilość obecnych, terminie (art. 32 statutu) na Górcie w Busku-Zdroju, odbędzie się Walne Zgromadzenie Członków Stowarzyszenia.

Z następującym porządkiem dziennym: Dn. 6.VI 1931 r. o g. 17-iej. 1) Zagajenie. 2) Ukonstytuowanie się Prezydium. 3) Inspekcja Kolonji. Dn. 7.VI 1931 r. o godz. 10.30 rano: 1) Odczytanie protokołu z Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia z 29.10 1930 roku. 2) Sprawozdanie Zarządu i Dyrekcji. 3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej. 4) Zatwierdzenie bilansu i rachunku zysków i strat za 1930 r. 5) Wybory do Rady Nadzorczej i Zarządu (art. 18 i 26 statutu). 6) Wybory do Komisji Rewizyjnej (art. 40 statutu). 7) Sprawa realizacji uchwał poprzednich Walnych Zgromadzeń (dopłaty do udziałów i inne). 8) Wolne wnioski.

Zgodnie z art. 37 statutu wszelkie wnioski winny być zgłoszone Zarządowi pisemnie, na minimum 7 dni przed Zgromadzeniem.

W dniu 6.VI 1931 r. o godz. 15 i w dn. 7.VI o godz. 8 rano oczekiwane będzie na pp. Członków samochód Kolonji, na stacji w Kielcach.

Pp. Delegaci Instytucji winni posiadać odpowiednie pełnomocnictwa. ZARZĄD.

DOROBISZ SIĘ!

Jeśli kupisz plac w najbliższym podstolecznym osiedlu

Białoleka Dworska

3 km. od gr. Warszawy, tuż przy stacji kol. Płudy. Znakomita komunikacja. Składy, sklepy na miejscu. Warunki przystępne i dogodne.

Zarząd: Warszawa, Złota 26, tel. 406-34.

Wiadomości z całego kraju

JESZCZE JEDNA SPRAWA PRZEDWYBORCZA

Na jakiej to podstawie wytoczono proces karny tow. Jarmułowi

Instruktorowi Związku zawodowego małorolnych w Zamościu tow. Jarmułowi, na kilka tygodni przed wyborami do Sejmu, policja „zrobiła” proces karny o to... że miał głosić, iż Piłsudski kan dyduje z listy państwowej Nr. 7 (!!!). Oskarżenie oczywiście nie miało najmniejszej podstawy, bo kto z „Centrolewu” mógłby głosić takie wiadomości, któreby przekreślały zasadniczą linię opozycyjną przeciwko dzisiejszemu systemowi w Polsce i jego władcom? Ale to nie! Szło o co innego: policja wystąpiła do sądu Grodzkiego z wnioskiem, a sąd, zgodnie z tym wnioskiem, zarządził, by do tow. Jarmuła, jako środek zapobiegawczy, zastosować (akurat w okresie akcji przedwyborczej) codzienne, a później co drugi dzień, meldowanie się na posterunku policji, odległego o kilka kilometrów. W ten sposób tow. Jarmuł został „unieruchomio-

ny” w swej pracy przedwyborczej.

Gdy przyszło do merytorycznego rozpoznanie sprawy przez sąd Grodzki w Szczepleszynie (pow. Zamojskiego) okazało się, że żaden ze świadków oskarżenia nie potwierdził treści policyjnego aktu oskarżenia. Wreszcie, po kilkakrotnym odroczeniu sprawy przez policję, Sąd Grodzki w Szczepleszynie w dn. 20 maja 1931 roku postępowanie w tej sprawie umorzył z braku jakichkolwiek cech przestępstwa w czynności tow. Jarmuła. Ze strony policji na rozprawę nikt się nie zjawił (sprawa przestała być dla policji „aktualna”).

Obronę wnosili mec. tow. Wł. Sapiński.

Jak dotychczas wszystkie procesy karne „przedwyborcze” kończą się u nas uniewinnieniem oskarżonych. Jest to bardzo charakterystyczne i wielce wymowne...

ZE STOSUNEKÓW W DROHOBYCKIEJ KASIE CHORYCH

Jak dr. Skulski, naczelny lekarz i komisarz traktuje orzeczenie ordynującego lekarza i komisji lekarskiej

Członek Kasy, tow. I. Golstein, urzędnik prywatny w Drohobyczu cierpi od dłuższego czasu na trzęsienie prawej ręki, tak że jest zupełnie niezdolny do pracy. Leczenie przez dłuższy czas w tutejszej Kasie nie dało żadnego pozytywnego rezultatu i zachodzi obawa, że człowiek ten liczący zaledwie 49 lat, utraci możliwość zarobku. Komisja lekarska, jak również ordynujący lekarz, jednodomyślnie orzekli, że zachodzi konieczność wysłania pacjenta do Lwowa na leczenie. Kiedy wymieniony zwrócił się do D-ra Skulskiego, naczelnego le-

karza Pow. Kasy Chorych w Drohobyczu i komisarza Kasy zapytaniem, czy dokument wystawiony przez D-ra Czapelskiego, na wniosek komisji lekarskiej, jest podpisany, gdyż chciałby już w piątek, dn. 8 b.m., wyjechać Dr. Skulski udał się osobiście wraz z tow. Goldsteinem do komisji lekarskiej i tam dokument podał, twierdząc przytem, że Kasa jest bankrutem.

Piętnujemy publicznie postępowanie D-ra Skulskiego wobec komisji lekarskiej i członka Kasy.

STRAJK OFICERÓW MARYNARKI HANDLOWEJ.

Jak donosi „Gazeta Bydgoska” strajk oficerów marynarki handlowej, protestujących przeciwko obniżce poborów rozszerza się. W ciągu ostatnich dni zostały unieruchomione statki: „Warta”, „Wisła”, „Chorzów”, „Łódź”, „Wilno”, „Tęcza”, „Krańców” i „Robur III”.

Oficerowie z „Robura IV” dali z morza wiadomość, że w poniedziałek, po przybyciu do Gdyni, połączą się z kolegami.

UCIECZKA TRZECH BANDYTÓW Z WIEZIENIA W WADOWICACH.

Z więzienia w Wadowicach uciekło trzech groźnych bandytów. Uśpiwszy czujność dozorców, wyważyli drzwi w korytarzu i zdołali zbiec.

Jeden ze zbiegłych więźniów: Stefan Badań odsiadywał karę 20 lat więzienia za morderstwo, drugi: Jan Frączek — skazany był na karę śmierci i oczekiwał w więzieniu wykonania wyroku; trzeci: Bartłomiej Bałusz — skazany był na 8 lat ciężkiego więzienia za rabunek.

Policja wszczęła natychmiast pościg za bandytami.

STRASZNA ZBRODNIĄ W ŁODZI Dwa trupy.

Wczoraj, w godzinach południowych, przy ul. Wólczaniekiej 95, dokonano ponurej zbrodni. Nieznany osobnik, zamordował łomem żelaznym 24-letniego Edwarda Podolskiego oraz służącą w domu Podolskich, 45-letnią Agnieszkę Kaczmarkową, poczem zamknął drzwi i, zabrawszy klucze, zbiegł.

Jak ustalono dochodzenie, zbrodnię popełniono na tle erotycznym.

Kraźną wersję, że córka Kaczmarkowej zakochała się w Edwardzie Podolskim i w najbliższych dniach miał się odbyć ślub.

WSTRZĄSAJĄCE SAMOBÓJSTWO MATURZYSTY.

Corocznie z końcem roku szkolnego zdarzają się liczne tragedie młodzieży szkolnej na tle ujemnych wyników przy egzaminach. Wczoraj zdarzyła się znów we Lwowie podobna wstrząsająca tragedia maturzysty.

O godz. 14.30 na torze kolej. — Lwów — Stanisławów, gdy zbliżał się pociąg, zdążający do Stanisławowa — niespodzianie jakiś młodzieniec wspiął się na barierę mostu przy drodze stryjskiej i skoczył pod koła lokomotywy. Z pod kół lokomotywy wydobyto desperata, ułożono w wagonie, poczem pociąg cofnął się z powrotem na stację Persenkówka, skąd wezwano Pogotowie ratunkowe. Desperat zmarł jednak przed przybyciem lekarza.

Wkrótce potem ustaliła policja, że denatem był 19-letni Bernard Alter

przez całe gimnazjum przechodził ze stopniem bardzo dobrym. Przy maturze pisemnej miał jednak pewne trudności, ostatnio zaś komisja egzaminacyjna uznała odpowiedź jego z historii jako niedostateczną.

W TARNOPOLU OPIECZĘTOWANO 10 JATEK.

Dn. 21 b. m. władze sanitarne dokonały opieczętowania 10 jatek, ponieważ w jednej z nich sprzedano wyrobki, po których spożyciu uległy zatruciu 4 kobiety.

W SPRAWIE OBNIŻKI PŁAC

Dowiadujemy się, że Min. Spraw Wewnętrznych, jako władza nadzorcza samorządów, wystosowało do magistratu warszawskiego pismo, ażeby robotnikom z najbliższych wyplat nie odliczać 15 proc., natomiast urzędnikom — poleciło odliczyć. Ministerjum idzie o rozbięcie solidarnego frontu pracowników miejskich.



Proszę tylko o

MAGGI^{ego} kostki buljonowe

z nazwą MAGGI i krzyżem w gwiazdzie na żółto-czerwonym opakowaniu.

DZIAŁ LEKARSKI

Dr. GROSGLIK

Złota 44 róg, Sosnowej

Specjalista chorób wenerycznych, płciowych i skórnych. Analizy krwi. Przyjmuje od 9 r. do 9 w. Niedz. do 2 pp.

Dr. MILLER Wilcza 5 m. 2. 2-8, w św. 4-6 WENERYCZNE 237 specjalnie u KOBIEC

Organizacja Młodzieży T. U. R.

ZWIĄZEK NIEZALEŻNEJ MŁODZIEŻY SOCJALISTYCZNEJ. W obronie interesów niezamożnych akademików wobec zamierzonej przez Rząd podwyżki opłat akademickich, zwoluje na wtorek dnia 26 b. m. o godz. 8 wiecz. w lokalu przy ul. Długiej 19 (I piętro)

ZGROMADZENIE MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ

Przeciw opłatom za naukę! O reformę Bratnich Pomocy! Będą przemawiali tow. tow.: Adam Oborski, Zbigniew Mitzner i Hieronim Wiatr.

10-LECIE KOŁA. W niedzielę, dnia 31 b. m. o godz. 4 po poł. w lokalu Koła — ul. Dzielna 95 odbędzie się spotkanie wszystkich członków, którzy należeli w latach 1921 — 1931 do Powzrońskiego Koła Młodzieży TUR. i „Praca”.

WYCIECZKA DO ZIELONKI. Koło Młodzieży T. U. R. „Powiśle” urządza w dn. 24 b. m. (niedziela) wycieczkę do Zielonki. Zbiórka o godz. 7.15 w. na dworcu wileńskim. Koszty 1.60 gr. od osoby.

RUCH KOBIECY

We wtorek 26 b. m. o godz. 7-ej wiecz. zebranie kobiet. Na porządku dziennym sprawozdanie delegatów z Konferencji Kobiecej P. P. S. i Kongresu.

KOŁO MARYMONT. Zebranie kobiet we wtorek o godz. 7 wieczorem z referatem.

KOŁO MOKOTÓW. Zebranie kobiet w środę o godz. 7 wiecz. z referatem.

Ruch akademicki

WYBORY DO RADY STATUTOWEJ. Egzekutywa koła Uniwersyteckiego Z. N. M. S. wzywa wszystkich tow. stud. do przybycia do lokalu Z. N. M. S. we wtorek, dnia 26 b. m. o godz. 18 — 20 w eprawach organizacyjnych.

Ruch kult. - oświatowy

Komisja Kulturalno-Artystyczna, Czerwone Krzyże 20, pok. 105, tel. 332-88 i 750-18. Oddział K. Z. K. A. Bracka 17, I p. m. 3 od godz. 2 do 6 w.

Co wyświetlają kina?

- ATLANTIC: „Sekretarka osobista”. APOLLO: „Kobieta nie grzesz”. CAPITOL: „Sewilla, miasto miłości”. CASINO: „Niebezpieczny raj”. COLOSSEUM: „Błękitny ekspres”. COLOSSEUM (Mała sala): „Cud nad Wisłą”. CRISTAL: „Żywy pociąg”. CZARY: „Rudowłosa grzesznica”. FORUM: „Wybuch w prochowi”. FILHARMONJA: „Pieśń Caballera” i „Serca na kotwicy”. HOLLYWOOD: „Podzwrotnikowe szaleństwo”. HELIOS: „Parada miłości”. KOMETA: „Alraune” z Brygida Helm. LUX: „Zar miłości”. MEWA: „Płomień miłości” i „Marynarz szuka miłości”. MAJESTIC: „Kadeci z Annapolis”. MIEJSKI: „Anna Christie”. POLA NEGRI PALACE: „Błękitny ekspres”. PALACE: „Fra Diavolo”. PAN: „Monte Carlo”. PROMIEN: „Aparzka”. RIVIERA: „Serce na ulicy”. REWJA: „Martwy krzyk” i rewja. SPLENDID: Kino nieczynne. ŚWIATOWID: „Marokko”. STYLOWY: „Kwiat Algieru”. STAROMIEJSKI: „Sęp pompatów”. SOKÓŁ: „Czar meksykański”. TĘCZA: „Podcięte skrzydła”. TOMBOLA: „Król jazzu”. TĘCZA: „Czar tang”. TRIANON: „Kochanka księcia”. UCIECHA: „Tragedja kochanków”. WISLA: „Dzwonnik z Notre Dame”.

SZCZEGÓŁY PROGRAMÓW W OGŁOSZENIACH

KRONIKA STOLECZNA

POBÓR. We wtorek, 26 b. m., w kolejnym dniu poboru mężczyzn w Warszawie, w r. 1910 i tych z pośród ur. w latach 1908 i 1909, którzy przy poprzednich przeglądach uznani byli za czasowo niezdolnych do służby wojskowej, winni stawić się: 1) zamieszkałym w 9 dzielnicach IV komisariatu — w komisji poborowej Nr. 1 oraz 2) zamieszkałym w 5 dzielnicach III komisariatu — w komisji poborowej Nr. 2, mieszczących się przy ul. Huzarskiej 1 (koszary I D. A. K.), 3) zam. w 9, 10 i 11 dzielnicach XI kom. — w komisji Nr. 3, 4) zam. w 10 dzielnic XV kom. — w komisji Nr. 4, 5) zam. w 78 dzielnicach VI kom. — w komisji Nr. 5 oraz 6) zam. w 14 dzielnicach VIII komisariatu — w

TRAGEDJA MATKI

Na sali dworca Głównego do oczekującej na pociąg żony inżyniera Aliny Mitzstajnowej (Gdańsk) zbliżyła się jakaś kobieta — prosiła M. o chwilowe zaopiekowanie się dzieckiem, ponieważ pragnie pójść do sklepu — po mleko. Mitzstajnowa nie podejrzewając podstępny — zgodziła się. Gdy po upływie godziny nieznajoma kobieta nie wracała, M. zabrała dziecko i przyniosła do dyżurnego przodownika w I komis. kolejowym. Podrzucone dziecko, płci męskiej, w wieku 3 tygodni było w czystej poduszce i białym. Do koszulki dziecka była przy-

NIESZCZĘCIA LUDZKIE

ZAMACHY SAMOBÓJCZE. 24-letni Chaim Zymlewicz (Gęsia 55) targnął się na życie przed domem (Ostrowska 14), zadając sobie nożem ranę ciętą w okolicy lewej strony — klatki piersiowej. — 29-letni Władysław Sobieszczanski, szewc, bezdomny otrul się esencją octową w bramie domu (Nowomiejska 1). Pomocy desperatom udzieliło Pogotowie.

POŻARY. Przy ul. Szczęśliwej 5, wskutek wadliwego ustawienia pieca kuchennego bez odpowiedniej izolacji, zapaliła się ścianka drewniana w mieszkaniu Józefy Kamińskiej. Pogotowie I oddziału straży, po wyrębanu części ścianki i rozebraniu pieca, pożar ugasiło.

— Nadto zapadły się sadze w następujących punktach miasta: Nowy Świat 67 (śmach głównej komendy policji), Nowogrodzka 23 i Czarniakowska 159. We wszystkich wypadkach na miejsce przybyło po-

ZE SPORTU

OSTATNI MECZ LANGFUHRU ZE SKRA

W ostatnim swoim meczu Langfuhr sportka się ze Skra. Obie drużyny wystąpią w swych najlepszych składach, co pozwala przypuszczać, iż mecz będzie naprawdę

POLSKA — DANJA 2:3

Ostateczny wynik meczu tenisowego o puchar Davisa Polska — Danja zakończył się zwycięstwem Danji w stos. 2:3 przyczem

ŚWIĄTECZNE IMPREZY SPORTOWE

W niedzielę: Sala Nowości godz. 12 mecz bokserski Makabi — Gwiazda. Boisko AZS godz. 17.30 mecz piłkarski Świt — AZS. Boisko Zniczu godz. 17.30 mecz piłkarski Znicz — Polonia Ib. Koszary Blocha godz. 17 koszykówka męska Strzelec — Skra.

LANGFUHR — GWIAZDA 1:0 (1:0).

Pierwszy mecz Langfuhr z Gwiazdą przyniósł po grze na bliźniastym terenie zwycięstwo Langfuhrów w stos. 1:0. Przez cały czas gry Gwiazda, grając dołem, miała lekką przewagę nie uwidocznioną efektyw-

Letni sezon w „Nowym Ananasiu”

Zaledwie kilka dni dzieli nas od dawno oczekiwanego otwarcia jedyne w Warszawie letniego teatru „Nowego Ananasa”. Zespół tego teatru na lato został znacznie powiększony. Ujrzymy więc obok dotychczasowego stałego zespołu, nowe zaangażowane sily: prof. Koszulińskiego z zespołem, doskonałą parą baletową, Henrych - Prokopiakównę, uroczą śpiewaczkę Irenę Carnere i świetnego Suchocińskiego. Otwarcie letniej sceny w połowie przyszłego tygodnia. Do tego czasu idzie ciesząca się dużym powodzeniem rewja „Niedyskrekcje majowe”.

CERUJEMY SZTUCZNIE

garderobę oraz białe Krawaty stare. wytarte przerabiamy na nowe S. Keller, Marszałkowska 118, Nowy Świat 37, Twarda 24, Dzielna 12, Nalewki 15. Centralny telefon 219-49.

komisji poborowej Nr. 6. Wszystkie cztery ostatnie komisje mieszczą się przy ul. Stalowej 73.

ILE JEST W BUDOWIE DOMÓW W WARSZAWIE?

Podług danych urzędu inspekcyjno - budowlanego magistratu na 1 maja r. b. było w budowie: 1) budynków mieszkalnych: nowych 623, w przebudowie 54 i nadbudowie 65, 2) budynków fabrycznych i przemysłowych: nowych 70, w przebudowie 28 i nadbudowie 8, 3) budynków użyteczności publicznej: nowych 75, w przebudowie 7 i nadbudowie 3 oraz 4) budynków gospodarskich: nowych 199, w przebudowie 23 i nadbudowie 1, razem nowych 967, w przebudowie 112 i nadbudowie 73, łącznie zatem 1.152.

TRAGEDJA MATKI

czepiona kartka treści następującej: „Dziecko ochrzone. Na imię ma Jasio”. Nie mam środków do utrzymania ukochanego dziecka. Proszę przeto dobrych ludzi o łaskawe zaopiekowanie się”. Po sporządzeniu protokołu dziecko przesłano do domu wychowawczego przy szpitalu Dz. Jezus. Mitzstajnowa po porozumieniu się z mężem zwróciła się do wspomnianego zakładu, prosząc aby zaopiekowano się dzieckiem do czasu powrotu jej i męża z letniska — ponieważ — jako bezdzietni, pragną zabrać niemowlę na własność.

NIESZCZĘCIA LUDZKIE

gotowie II lub III oddziału straży, usuwając grożące niebezpieczeństwo pożaru.

NAPAD W ŚRÓDMIEŚCIU.

63-letni Józef Białkowski, tkacz (Smocza 8) powróciwszy od znajomych z Gródziska Mazowieckiego, podążał w kierunku przystanku tramwajowego. Na pl. przed Dworcem Głównym w Al. Jerozolimskiej Białkowski natknął się na 3-ech pijanych mężczyzn. Jeden z nich uderzył starca tak silnie pięścią w twarz, że ten ostatni upadł i zalał się krwią. Sprawca napaści rzucił się do ucieczki. Na wściekły alarm, napastnik został ujęty i oddany w ręce policji.

SAMOCHÓD ROZBIŁ DOROŻKĘ.

Na rogu Al. Ujazdowskiej i Wilczej jadąca z nadmierną szybkością taksówka uderzyła bokiem dorożkę konną Nr. 458. Wskutek oberwania się mury przy osi, spadło lewe tyłko koło. Dorożkarz, Wacław Papierkowski (Opaczewska 28), spadł z koła na jezdnię, nie odnosząc szwanku. Sprawca wypadku, zwiększwszy szybkość — uciekł.

ZE SPORTU

OSTATNI MECZ LANGFUHRU ZE SKRA

bardzo ciekawy. Mecz odbędzie się na boisku Skry o godz. 17-ej.

POLSKA — DANJA 2:3

w ostatnim dniu Duńczyk Ulrich zwyciężył Hebdę w stosunku 6:2, a Tłoczyński zwyciężył Hanriksena w stosunku 6:2, 4:6, 6:3, 6:2.

ŚWIĄTECZNE IMPREZY SPORTOWE

W niedzielę: Kino Oaza (Na Ochocie) godz. 18 trójmecz zapasniczy YMCA — Skra — Elektryczność. Karty w Agrykoli godz. 10 i 15 finały tenisowych mistrzostw stolicy. Pod Jabłoną dwa biegi kolarskie RKS — Jur na 25 i 50 km.

LANGFUHR — GWIAZDA 1:0 (1:0).

nym wynikiem z powodu dobrej gry obrony, a zwłaszcza bramkarza gości. Bramkę w pierwszej połowie uzyskał z ładnego strzału łącznik, Klatt.

Premjera w Teatrze Małym

Najbliższą premjerą Teatru Małego będzie komedia znakomitego angielskiego komedjopisarza i krytyka teatralnego, St. John Ervira. Sztuka ta była największym sukcesem scen angielskich w ostatnich latach i pod względem rekordowej ilości przedstawień pobiła nawet głośny „Kres Wędrówki” Sherriffa. Osia, wokół której obraca się interesująca akcja komedji, jest aktualna sprawa rozwodów i nierozzerwalności małżeństwa. Popisową rolę w nowej sztuce kreuje Marja Przybyłko - Potocka. Obok znakomitej artystki wystąpią pp. Zimińska, Stanisławska, Wesółowski, Fritsche, Ziemiński i Tarnowiczówna. Reżyseruje Gustaw Buszyński. Dekoracja Karola Frycza.

CO USŁYSZYMY PRZEZ WARSZAWSKIE RADJO

W PONIEDZIAŁEK. 10.30 — 12.30 Transmisja obochdu setnej rocznicy bitwy pod Ostrołęką. 12.30—14.00 Poranek z Filharmonji Warszawskiej. W przerwie komunikat PIM-a. 14.00 — 14.20 Odczyt rolniczy: „Sprząt siana” — inż. J. Mierzejewski. 14.20 — 14.30 Muzyka. 14.30 — 14.50 Odczyt rolniczy. „Choroba trzody chlewnej” — dr. Markowski. 14.50 — 15.00 Koncert. 15.00 — 15.20 Odczyt rolniczy. 15.20 — 15.40 Koncert. 15.40 — 16.10 Program dla dzieci. 16.10 — 16.30 „Mickiewicz i Rosjanki” — prof. A. Czartkowski. 16.30 — 16.40 Płyty gramofonowe 16-0 — 16.55 „Wypoczynek poza miastem jako czynnik zdrowotny” — Stefan Rudzki. 16.55—17.15 Płyty gramofonowe. 17.15 — 17.30 „W miesiącu 1001 nocy” — prof. B. Richter. 17.30—17.45 Inż. E. Porębski feljeton. „Zmienione oblicze ziemi”. 17.45 — 19.00 Koncert popularny. Wykonawcy: Orkiestra Reprezentacyjna Policji Państwowej m. st. Warszawy pod dyr. Al. Sielskiego, Janina Godlewska (śpiew) i Ludwik Urstein (akomp.). 19.00 — 19.25 Rozmaitości, komunikat Tow. Zachęty do Hodowli Koni. 19.25 — 19.40 Feljeton „W ruinach Chocimia”, 19.40 — 19.45. Program na dzień następny. 19.45 — 19.50 „Z

przed stu lat”. 19.50 — 20.00 Muzyka z płyt gramofonowych. 20.00 — 20.15 Odczyt muzyczny p. t. Taniec XX wieku jako czynnik kultury współczesnej” — dr. Stefania Łobaczewska. 20.15 — 20.30 Dyrektor Witold Hulewicz wygl. feljeton p. t. „Majora — wyspa błękitno - złota”. 20.30 — 23.45 Transmisja z Teatru Nowości operetki p. t. „Wiktoria i jej huzar”. W przerwie repertuar Warszawskich Teatrów Miejskich. 23.45 — 23.30 Komunikaty: 23.30 — 24.00 Muzyka taneczna.

DO KONDUKTORÓW ST. WARSZAWA WSCHODNIA

Członków Kasy Pogrzebowej W dniu 28 maja 1931 r. o godz. 10 m. 30 w pierwszym terminie a o godz. 11 w drugim terminie, odbędzie się zgromadzenie członków Kasy Pogrzebowej st. Warszawa Wsch. w lokalu Koła Z. Z. K. ul. Zamojskiego 20 z porządkiem dnia następującym: 1) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 2) Wybór Zarządu i Komisji Rewizyjnej. (a) Porządkowi do statutu; 3) Wolne wnioski. ZARZĄD

WIELKA NIESPODZIANKA! Za trafne rozwiązanie szarady otrzyma każdy bez wyjątku, bez żadnego losowania NAGRODĘ 60 zł. w gotówce. Wprowadzamy w życie towarzyskie nową grę pod nazwą „Polska Komunikacja” dostępna dla wszystkich, miłą, ciekawą i zajmującą. „Polska Komunikacja” jest pierwszorzędna gra, którą bawić się będą tak osoby dorosłe, jak i rozumna młodzież. „Polska Komunikacja” zamierzamy wprowadzić jak najszybciej, a nadto propagując zamilowanie do rozwiązywania szarad, podajemy jednorazowo do rozwiązania poniższą szaradę, premjowaną kwotą 60 złotych. „Polska Komunikacja” przy równoczesnym nadesłaniu złotych 2/50 w gotówce lub znaczkach pocztowych, powołując się na niniejsze ogłoszenie grę towarzyską „Polska Komunikacja”, bez doliczenia portu, po cenie reklamowej zł. 2/50 oraz sumę zł. 60— w gotówce, jeśli nadesłanie przy zamówieniu trafne rozwiązanie szarady. Rozwiązanie uprasza się nadsyłać możliwie w ciągu 8 dni od dnia ukazania się ogłoszenia. Ostateczny termin przyjmowania zamówień na grę wraz z rozwiązaniem szarady został przedłużony do dn. 15 czerwca b. r. W ciągu tygodnia od tego terminu otrzyma każdy zamówioną grę „Polska Komunikacja”, jak również w razie trafne rozwiązanie szarady — sumę 60 złotych. Dokument z właściwym rozwiązaniem szarady jest zdeponowany u rejenta w Warszawie. — Kopję właściwego rozwiązania załączamy każdemu do przesyłki, dla własnej kontroli. ZNACZENIE WYRAZÓW: 1. Reprezentacja. 2. Stan społeczny. 3. Przyrząd do oświetlenia. 4. Najważniejszy organ człowieka. 5. Reprezentuje stan handlowy. 6. Pisze dzieła. 7. Służy do gry sport kulami drewnianymi latem i zimą. 8. Narząd wzroku. 9. Nasz wódz Narodu. 10. Organ słuchu. 11. Zawód wychowawczy. 12. Przybór do zycia. 13. Zawód rzemieślniczy. 14. Zawód artysty. 15. Posiada dużo słodczy. 16. Drzewo owocowe. 17. Postać niebiańska. Z powyższych sylab należy ułożyć 17 wyrazów o znaczeniu wyszczególnionem powyżej, których początkowe litery, czytane z góry na dół, dadzą nazwę reklamowanej gry towarzyskiej. Warszawska Wytwórnia Zabawek, Warszawa, Długa 50

Czy odgadnięcie?

Nie loterjal Nie podział Tak drogie i pożądane w dzisiejszym czasie kamgarny na ubranie i kostiumy damskie, bielizna damska i pościelowa, gotowe ubrania i płaszcze; męskie i damskie, koldry watawe, zegarki złote; damskie i męskie, aparaty fotograficzne i inne wartościowe przedmioty możecie u nas otrzymać zupełnie bezpłatnie. — Niema żadnego ryzyka. — Niepowodzenie wykluczone. Prosimy nadesłać nam prawidłowe rozwiązanie obok umieszczonego zadania (litery należy ułożyć wszcz, które oznacza trzy miasta polskie. Wraz z zadaniem prosimy w liście podać dokładny adres oraz załączyć znacz. poczt. na portu, na co otrzyma W. P. szczegółowy prospekt i niespodziankę. Posiadamy dużo listów dziękczynnych. „HERMES”, Dom wysyłkowy, ŁÓDŹ, Skrzynka pocztowa 392. R.

PIGUŁKI PRZECZYSZCZAJĄCE ze SFINKSEM wyrobu Apteki W. Borowskiego w Warszawie, Al. Jerozolimskie 59, stanowią idealny środek przeczyszczający i regulujący trawienie. Sprzedaż wszędzie

PLUSKWI, mole, muchy i wszelkie robactwo domowe niezawodnie niszczy tylko SULFOL WLINKA Żądać w składach aptecznych.

MEBLE OTOMANY najtańsze źródło Nowych, używanych oraz patefonów. Ratami i gotówką. Leszno 33—10

Ogłoszenia drobne

Herownia sztuczna podartej garderoby. Krawaty stare przerabiamy na nowe. Keller, Marszałkowska Nr 118. Nowy-Świat 37, Twarda 24, Nalewki 15, Dzielna 12. 616 place od 5 groszy pod Warszawą na spłaty dwuletnie. Hoza 1—2, telefon 8-52-93.

ROBOTNICZY!

czytajcie swoje pismo codzienne

6 FOTOFRAFI

małych zł. 1.50—6 fotografii makart w całości zł. 2.85. Fotografie do dowodów w 15 minut wykonywa Foto „Leonar”. Nowy-Świat 21. 576

MEBLE otomany

gwarantowane. Patefony. — Raty według budżetu kupującego. Proszę sprawdzić. druga Złota 25, brama.

40 gr. Prezerwatwy

„Rekord” idealnie cienkie, niezwykle mocne, gwarantowane. — Optyk „Rekord”, Zabia Nr 7. 605

STRAJK 120.000 ROBOTNIKÓW W PÓŁNOCNEJ FRANCJI



W okręgu Roubaix - Tourcoing w Północnej Francji wybuchł strajk robotników przemysłu włókienniczego. Strajkuje ogółem 120.000 robotników.

Do żadnych zajęć dotychczas nie doszło. Nasze zdjęcie przedstawia robotników strajkujących, udających się na wiec.

TEATR i MUZYKA

Repertuar świąteczny

Wielki
Dziś o g. 8 „Halka”
W poniedziałek nieczynny
Dziś i w poniedziałek

Narodowy
o g. 8 „Przeprowadzka”

Nowy
o g. 8 „Pod falami”

Letni
o g. 8 „Dzieje salonu”

TEATR „ATENEUM”: Gra codziennie świeżo wystawioną sztukę Jerzego Brauna p. t. „Europa” w reżyserji Chmielewskiego z udziałem Mazarekówny, Jaracza, Łuszczewskiego, Sawana, Daniłowskiego, Dziewońskiego, Szletyńskiego, Poredy oraz całego zespołu „Ateneum”.

TEATR WIELKI daje dziś wieczór Moniuszkowską „Halke” z panią Heleną Lipowską w partji tytułowej. W poniedziałek Opera nieczynna. We wtorek trzy balety: Faun i Psyche, „Świtezianka” i „Na kwatery”.

TEATR NARODOWY: Dziś sztuka K. H. Rostworowskiego p. t.: „Przeprowadzka”.

TEATR NOWY: Dziś sztuka J. A. Hertza p. t. „Pod falami”.

„DZIEJE SALONU” w TEATRZE LETNIM. Dziś powtórzenie premiery pełnej humoru komedji Kazimierza Wroczyńskiego p. t.: „Dzieje salonu”.

TEATR POLSKI. Dziś powtórzenie premiery głośnej komedji muzycznej Saszy

Guitry z muzyką Oskara Straussa pod tytułem „Marietta”.

Premjera prasowa „Marietty” odbędzie się we wtorek.

TEATR MAŁY. Dziś i codziennie komedja Maszyńskiego p. t. „Koniec i początek”.

TEATR „NOWOŚCI”, Bielańska 5. Dziś i codziennie „Wiktoria i jej huzar”.

TEATR „MORSKIE OKO”, Jasna Nr. 3. Dziś powtórzenie premiery nowej sensacji rewjowej p. t.: „Milion złotych” z Pogorzelską, Krukowskim, Bodo, Walterem, Nowicką, Olszą, Antoszoną, Wojcieszka, Siewlańskim, Karlińską i duetem Ney na czele zespołu.

TEATR „QUI PRO QUO”. Dziś „w murowanej piwnicy”. Wkrótce premiery nowej aktualnej rewji.

TEATR WESOŁY WIECZÓR. Dziś powtórzenie premiery wielkiej rewji „Kocha? Lubi? Szanuje?”, z udziałem całego zespołu. Ceny znacznie obniżone, od 1 złotego.

TEATR „NOWY ANANAS”. Rewja p. t. „Niedyskrejcie majowe”.

TEATR MIGNON. Dziś rewja „Pst! Pst! Ostrożnie!!!”.

TEATR „WESOŁY KACIK”. Codziennie rewja „Coś dla dam”.

TEATR „JASKÓŁKA” — ŁAZIENKI. Pomarańczarnia. W niedzielę i poniedziałek o godz. 4.30 gra piękna bajkę Colloidięgo „Pinokio” w opracowaniu scenicznym L. Czerwińskiej i A. Maliszewskiego.

GOSCIENNE WYSTĘPY TEATRU REGIONALNEGO w DOLINIE SZWAJCARSKIEJ. Występy słynnego zespołu Teatru Regionalnego z widowiskiem „Sandomierskie wesele” rozpoczyna się w niedzielę 24 maja o g. 8.15 w. na terenie Wystawy Morskiej w Dolinie Szwajcarskiej.

Kiedy inne lokaty zawodzą...

najpewniejszym jest nabycie z niewielu pozostałych parceli

W Jabłonie Legionowej

po cenie od 1 zł. za metr kw. Wypłata w okresie do

72 miesięcy

lub za gotówkę z ustępstwem. Osiedle kulturalne przy stacji kolej. LEGJONOWO: bliskość stolicy, przyszłość, wzrost wartości. Szczeg. prospekt ilustr. z planem na żądanie telef. lub za nadesłaniem poniższego kuponu wysyła bezpłat.

ZARZĄD DÓBR I INTERESÓW

Hr. M. POTOCKIEGO

JABŁONNA

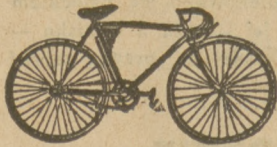
Warszawa, Al. Ujazdowska 22

tel. 729-31.

Imię i nazw

Adres

NIEOŚCIGNIONEJ JAKOŚCI ROWERY „ORMONDE”



TURYSTYCZNE WYŚCIGOWE DAMSKIE DZIECIENNE

od zł. 170. — do 365. —

Na spłaty do 10 rat

poleca Skład Fabryczny MAISON „ORMONDE”

K. Lipiński

Warszawa, Jasna 5, gm. Filharmonji Katalogi bezpłatnie.

„WIKTORJA I JEJ HUZAR” W TEATRZE „NOWOŚCI”



ELNA GISTEDT I WAWRSKOWICZ w prześlicznej operetce „Wiktoria i jej huzar” graney z wielkim powodzeniem na scenie teatru „Nowości”.

Dziś odbędzie się 30 z rzędu przedstawienie.

W poniedziałek operetka będzie transmitowana przez radio.

63 SESJA LIGI NARODÓW



Siedzą od lewej ku prawej: Zaleski, Min. spr. zagr. Włoch — Grandi, Min. spr. Zagr. Francji — Briand, Min. spr. zagr. Niemiec — Curtius, Sekretarz Gen. Ligi Narodów — Drummond,

przewodniczący Rady Henderson i Min. spr. zagr. Hiszpanji Lerroux. Obszernie piszemy o tych obradach na str. 3-ej.

Kino ŚWIATOWID Marszałkowska 111 Poc. 4, 6, 8, 10.

MAROKKO Z MARLENĄ DIETRICH 13 i ostatni tydzień

W Sobotę i w niedzielę od 12 do 2 poranki popularne po cenach niższych.

KINO ATLANTIC CHMIELNA 33. PO CZ. 6, 8, 10, 15

MARY GLORY

w arcywesołym, melodyjnym filmie p. t.

„SEKRETARKA OSOBISTA”

KINO DZWIĘKOWE MAJESTIC Nowy-Swiat 43. Poc. 6, Niedz. i święta 4-ej

Wtrząsający dramat, odtwarzający życie i działalność wychowanków szkoły morskiej p. t.

KADECI z ANNAPOLISU

w rolach głównych:

Jeanette Loff i John Mack Brown.

NADPROGR.: Najnowszy dodatek rysunkowy. DLA MŁODZIEŻY DOZWOLONY

KINO-TEATR KOMETA Chłodna 49 Tel. 48-51 NA EKRANIE

„Alraune”

podług powieści światowej sławy

Hansa Heniza Ewersa.

NA SCENIE: REWJA.

KINO-TEATR REWJA Mokotowska 73 telefon 8-66-26.

Dziś i dni następnych

„Martwy krzyk”

Na scenie: REWJA

„PO WŁOSKU”

Robotnicy popierajcie swoje pismo

KINO-REWJA ZNICZ

Dziś i dni następnych

MIKOŁAJ RIMSKI

w najnowszym filmie obecnego sezonu

„Dlatego, że cię Kocham”

NA SCENIE wesoła rewja w 12 odsłonach p. t. „Grube, czy chude”, humor, śpiew, taniec z udziałem całego zespołu pod kier. W. Sadowskiego i B. Melerwila.

Ceny miejsc od 1 zł.

Początek o g. 5.30 pp. W niedzielę i święta 3.30

FILHARMONJA JASNA 5. PO CZ. O G. 6, 8 i 10

Wielki podwójny program

1) „PIEŚŃ CABALLERA”

Dramat z życia afrykańskiego. W roli głównej KEN MAYNARD i jego fenomenalny koł Tarzan.

2) „SERCA NA KOTWICY”

Arcywesoła komedja dźwiękowa w 7 aktach.

UWAGA: Sala wentylowana według ostatnich wymagań techniki.

Dźwiękowy-Kinoteatr MIEJSKI Długa 25 Hipocena 8

GRETA GARBO

w dźwiękowcu

ANNA CHRISTIE

NADPROGRAM.

Ceny miejsc od 50 gr.

COLOSSEUM Poc. 6, Niedz. 4

BLĘ EKSPRESS

REALIZATOR SERGIUSZ EISENSTEIN

MAŁA SALA: Ceny 1 i 1.50.

„CUD NAD WISŁĄ”

w roli głównej JADWIGA SMOSARSKA 2 serje razem. Dla młodzieży dozwolone.

Wspaniałe wydawnictwo

JUBILEUSZOWY NUMER „ROBOTNIKA POLSKIEGO” W AMERYCE

W Detroit, w Stanach Zjednoczonych, ukazał się jubileuszowy numer naszego socjalistycznego „Robotnika Polskiego”, wydany z powodu 35-letniej rocznicy założenia tego pisma (1896—1931)

Jest to wydawnictwo naprawdę wspaniałe — jeszcze, jak się zdaje, niebywałe w dziejach naszej prasy socjalistycznej. Ten jubileuszowy numer zawiera 40 stronice formatu większego, niż nasz warszawski „Robotnik”. Drukowany jest na doskonałym papierze i zawiera niezliczoną ilość portretów i ilustracji. Towarzyszom amerykańskim należy naprawdę pogratulować tego wydawnictwa.

Materiał, zawarty w tym olbrzymim numerze, jest tak wielki i ciekawy, że radzilibyśmy czytelnikom nabyć ten piękny numer „oprawić go odpowiednio i zachować, jako miłą pamiątkę i ciekawą lekturę. Numer bowiem zawiera w szeregu artykułów nie tylko dzieje polskiego ruchu socjalistycznego w Stanach Zjednoczonych, ale i przegląd głównych zagadnień socjalizmu w Państwie Polskiem, a nawet historję ruchu robotniczego w poszczególnych prowincjach naszego Państwa.

Cały szereg przedstawicielii Międzynarodówki przysłał swoje pozdrowienia i artykuły, jak np. t.t.: Emil Vandervel-

de, Artur Crispian, Morris Hillquit (przewodniczący partji socjalistycznej w Ameryce), Leon Blum, Jean Longuet, Loebe i inni.

Z polskich działaczy socjalistycznych nadesłali artykuły i życzenia: t.t. B. Limanowski, I. Daszyński, Struż, Niedziałkowski, Wasilewski, Dębski, Lieberman, Kwapiński, Barlicki, Pużak, Arciszewski, Zuławski i wielu, wielu innych. Dalej mamy szereg artykułów naszych działaczy oświatowych, jak t.t.: Markowska, Kopciński, Piotrowski, Sokołowski i t. d. (zanoszmy, że tow. Z. Piotrowski odegrał dużą rolę w ułożeniu całego jubileuszowego numeru, czynnie pomagając t.t. redaktorom z Detroit). Tow. Dubois rozpoczął serję feljtonów p. t. „75 dni w Brześciu”.

Długi szereg wybitnych naszych zawodowców pisze o ruchu w naszych

związках zawodowych, jak t.t.: Kuryłowicz, Szczerkowski, Nowicki itd.

Następnie szereg działaczy pisze o ruchu socjalistycznym w poszczególnych połaciach kraju, jak t.t.: Skalak (Wsch. Małop., Grossfeld (ziemia przemyska), Haluch (teren naftowy), Pająk (Białskie), Machej (śl. Cieszyński), Sław'k (Górny Śląsk), dr. Próchnick (Poznańskie) itd. itd. Naturalnie, to jeszcze nie wszystko. Mamy artykuł Freyda o polskim ruchu socjalistycznym we Francji, nadto artykuły od polskich t.t. z Łotwy, Austrii i Szwajcarii.

Mamy szczegółowe dzieje polskiej robotniczej Kasy Chorych w Stanach Zjednoczonych.

Mamy dokładną historję polskiego ruchu robotniczego w poszczególnych miejscowościach Stanów, jak: Detroit, Salem, Nowy York itd.

I to jeszcze nie wszystko. Wybitni nasi działacze, jak t.t.: Kluszyńska, Hausner, Reger, Haecker, Śledziński, Woszczyńska, Baranowski, Grzeczynarowski, Kępczyński, Matuszewski, Kossobudzki, Stążowski, Bień, Ciołkosz, Mikołajewski i inni nadesłali szereg interesujących artykułów na różne tematy, częściowo z dziejów polskiego socjalizmu.

W ten sposób mamy przed sobą naprawdę unikat w dziejach naszej prasy socjalistycznej. Ten wspaniały i bardzo ciekawy jubileuszowy numer świadczy przedewszystkiem o żywotności naszego ruchu socjalistycznego w Stanach Zjednoczonych. Jeszcze raz dziękujemy naszym kochanym t.t. amerykańskim za piękny dar, który złożyli ogółowi polskich socjalistów.

Kazimierz Czapiński.

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnośnieniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnośnienia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.—. Za zmianę adresu 50 gr. CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajnie gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz gr. 20. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych — 10-szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny: WACŁAW CZARNECKI.

Wydawca RADA NACZELNA P. P. S.

Odbito w druk „Robotnika”, Warena 7.